

**PROTOKÓŁ NR VII/15  
z sesji Rady Gminy Kostomłoty  
w dniu 31 marca 2015 r.**

**Ad. 1.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Otwieram sesję nr VII rady gminy Kostomłoty. Na dzisiejszej sesji pragnę gorąco przywitać państwa radnych, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy Kostomłoty, przedstawiciela powiatu średzkiego pana Kazimierza Bubę członka zarządu powiatu średzkiego, pracowników UG, pana Wacława Jaskulę byłego wójta gminy Kostomłoty. Zgodnie z listą obecności w dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy 15 radnych w związku z powyższym rada ma kworum niezbędne do podejmowania uchwał.

**Ad. 2.**

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak odczytał zaproponowany porządek obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie programu sesji.
3. Przyjęcie protokołu z sesji w dniu 24.02.2015r. .
4. Informacja o działalności Wójta w okresie między sesjami.
5. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Gminy.
6. „15 minut dla wyborców”.
7. Podjęcie uchwały w sprawie: Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Kostomłoty na 2015 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr LIII/327/14 Rady Gminy Kostomłoty z dnia 28 października 2014 r. uchylającej uchwałę nr XLI/201/09 Rady Gminy Kostomłoty z dnia 25 sierpnia 2009r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kostomłoty dla terenów położonych w obrębach Bogdanów, Godków, Kostomłoty, Paździorno, Piotrowice, przewidzianych pod lokalizację farmy wiatrowej wraz z niezbędną infrastrukturą.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Kostomłoty na rok 2015.
10. Podjęcie uchwały o wyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kostomłotach z obowiązku wpłat do budżetu Gminy Kostomłoty nadwyżki środków obrotowych.
12. Sprawozdanie jednostek organizacyjnych Gminy z działalności w roku 2014: GOPS, GOK, GOOSz, ZGK, ZUM.
13. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2015.
14. Informacja o realizacji wniosków zgłoszonych przez radnych.
15. Informacje i komunikaty.
16. Wnioski i zapytania.
17. Sprawy bieżące.
18. Zakończenie obrad VII sesji Rady Gminy.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Czy są uwagi do przedłożonego programu? Nie widzę. Kto z państwa jest za przyjęciem programu sesji w przedstawionej wersji, proszę o podniesienie ręki:

kto jest za – 15 głosów

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 0 głosów.

Dziękuję. Jednogłośnie porządek został przyjęty.

**Ad. 3.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Kto z państwa jest za przyjęciem

protokołu z sesji w dniu 24.02.2015r.? Projekt został wyłożony w biurze rady; nie wpłynęły żadne uwagi. Proponuję przyjęcie protokołu. Kto z państwa jest za przyjęciem protokołu z sesji w dniu 24.02.2015r., proszę o podniesienie ręki:

kto jest za – 15 głosów

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 0 głosów.

Dziękuję. Jednogłośnie protokół został przyjęty.

#### **Ad. 4.**

Wójt Gminy Stanisław Wicha złożył sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od dnia 17.02.2015r. do dnia 23.03.2015r.:

1. Podjęcie inicjatyw uchwałodawczych w sprawach ujętych w porządku obrad (projekty uchwał).
2. Złożenie wniosku do WFOŚiGW we Wrocławiu o przyznanie pomocy finansowej w formie dotacji dla zadania – „Usuwanie azbestu oraz wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie gminy Kostomłoty – II etap”.

3. Ogłoszenie przetargu na sprzedaż:

- w Osieku: działki nr 135/3 o pow. 0,18 ha

- w Piersnie: działki nr 69/1 o pow. 0,2035.

Przetarg odbędzie się 17.04.2015r. o godz. 10.00.

4. Zamknięcie I ustnego przetargu nieograniczonego na sprzedaż lokalu nr 8 (garaż) w miejscowości Piotrowice wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej tj. działce nr 486/35 (przy dawnej cukrowni). Uzyskano cenę za w/w lokal w przetargu w wysokości 9.207,00 zł brutto. Zostało jeszcze jedno mieszkanie u góry; cena proponowana dla mieszkańca po upuście 95% to 2.000 plus przepis notarialny. Czekamy na ofertę pani, czy będzie wykupywać. Jeśli nie, to lokal będziemy przeznaczać do sprzedaży w przetargu nieograniczonym, gdzie cena według wyceny wynosi 40.000 zł.

5. Podjęcie działań, celem przekazania w formie darowizny dz. nr 85 w Godkowie (dawny cmentarz) z przeznaczeniem na założenie i utrzymanie cmentarza na rzecz Parafii p.w. Ap. Szymona i Judy Tadeusza w Gościsławiu.

6. Zatwierdzenie przez Starostę Średzkiego projektu budowlanego i udzielenie pozwolenia na wykonanie robót budowlanych dla A.D. 1832 – Fundacji na rzecz Opieki i Odzyskiwania Narodowych Dóbr Kultury i Architektury – obejmujący remont budynku dawnego zboru ewangelickiego w Piotrowicach.

7. Uprawnocnienie się decyzji zatwierdzającej podział nieruchomości ANR – osiedle Piotrowice – w wyniku którego, wydzielono działki pod drogę gminną.

8. Wydanie zarządzeń w sprawie:

- wprowadzenia programów szkoleń z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracowników w UG Kostomłoty

- powołania komisji do końcowego odbioru robót zadań: „Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Jarząbkowice”, „Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Wilków Średzki”

- powołania komisji do końcowego odbioru robót zadań: „Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Zabłoto”, „Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Ramułowice”

- przedstawienia Radzie Gminy Kostomłoty sprawozdań rocznych z wykonania planów finansowych: samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury za 2014 r.

- powołania komisji do spraw rozpatrywania wniosków o budowę punktów oświetlenia ulicznego na terenie gminy Kostomłoty

- zmiany budżetu gminy Kostomłoty na 2015 r.

- powołania Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej

- wynagrodzenia dla Skarbnika Gminy Kostomłoty.

I jeszcze Niedziela Palmowa, która odbyła się w Siemidrożycach. Chciałem jeszcze w tym miejscu serdecznie podziękować organizatorom, czyli panu sołtysowi, panu radnemu, radzie sołectkiej, mieszkańcom za wspaniałą uroczystość i przygotowanie

tego spotkania. Jak mówiłem już panu radnemu, panu sołtysowi, że poprzeczka poszła do góry.

9. Wydanie decyzji administracyjnych w sprawie:

- podziału nieruchomości – 3
- wycinki drzew – 21
- warunków zabudowy i zagospodarowania terenu – 7.

| Pisma wydane w Referacie Finansowym<br>(wydział podatków)<br>w okresie od <u>13.02.2015r. do 20.03.2015r.</u> |                                                                          | Liczba ogółem                                          |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| 1.                                                                                                            | Liczba zaświadczeń wydanych w danym okresie                              | <b>37</b>                                              |
| 2.                                                                                                            | Decyzje dotyczące podatku                                                | <b>53, w tym:</b>                                      |
| a.                                                                                                            | ustalające wysokość łącznego zobowiązania podatkowego (nakazy)           | <b>18</b>                                              |
| b.                                                                                                            | zmieniające wysokość łącznego zobowiązania podatkowego (przypisy/odpisy) | <b>35</b>                                              |
| 3.                                                                                                            | Decyzje w sprawie ulg podatkowych                                        |                                                        |
| a.                                                                                                            | odroczenia                                                               | <b>Liczba ogółem = 5, z tego:</b>                      |
|                                                                                                               |                                                                          | Odmowne = 0<br>Pozytywne = 5                           |
| b.                                                                                                            | rozłożenie na raty                                                       | <b>Liczba ogółem = 0, z tego:</b>                      |
|                                                                                                               |                                                                          | Odmowne = 0<br>Pozytywne = 0                           |
| c.                                                                                                            | umorzenia                                                                | <b>Liczba ogółem = 0, z tego:</b>                      |
|                                                                                                               |                                                                          | Odmowne = 0<br>Pozytywna w części = 0<br>Pozytywne = 0 |
| d.                                                                                                            | ulga z tytułu nabycia gruntów                                            | <b>Liczba ogółem = 1, z tego:</b>                      |
|                                                                                                               |                                                                          | Odmowne = 0<br>Pozytywne = 1                           |

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak – Dziękuję panie wójcie. Otwieram dyskusję.

Marian Fita - Chciałbym panie wójcie w sprawie oświetlenia ulicznego. Na jakiej podstawie została powołana komisja, jeżeli jeszcze nie została objechana cała gmina, wszystkie miejscowości. Już jest podzielone oświetlenie uliczne? Chciałbym uzyskać odpowiedź. Nie wiem, przewodniczący Komisji Prawa, bo my dopiero byliśmy w dwóch miejscowościach, a tu.

Wójt Gminy Stanisław Wicha – Do komisji zaprosiliśmy przewodniczącego Komisji Prawa, Porządku Publicznego, co w zakresie jakby swoich zadań mają, czyli tutaj był pan Pisarek i był pan radny z Mieczkowa. Było dwóch radnych i oprócz tego była pani Puzio i pan Kocielski. Komisja analizowała dokumenty, komisja objeżdżała, a tutaj dokładnie jeszcze

wytłumaczy pan Pisarek. Zostały wybrane te zagadnienia, które są inwestycyjne, natomiast jeszcze lampy inwestycyjne będą objeżdżane w porze nocnej, bo w dzień tego się nie objedzie, gdzie pojedyncze trzeba zamontować. Na pojedyncze lampy, tydzień temu dostaliśmy pismo z Taurona, że wyrażają zgodę na podłączenie jednostkowych lamp. Pozostałe rzeczy robimy w ramach inwestycji.

*Marian Fita* - Powiem jeszcze w uzupełnieniu, żeby pan już w pełni odpowiedział. Taką sprawą zawsze było to w poprzedniej kadencji, że komisja objeżdżała całą gminę, sprawdzała punkty i uzasadnienia do oświetlenia. Pan wziął nas na jeden objazd Piersno przez Piotrowice, Kostomłoty i na tym się skończyła wizytacja gminy, jeśli chodzi o oświetlenie. Przykre to jest, że na tej podstawie powołuje się komisję z gminy, nie bierze się sołtysa miejscowości, który sugeruje oświetlenie. Bierze się radnego z innej miejscowości i wstawia się lampy do Paździorna i do Mieczkowa.

*Iwona Ryszka* - Chciałam jeszcze potwierdzić to, co wiceprzewodniczący mówi, że też w swoim podaniu zgłaszałam taką prośbę, że jeżeli będzie komisja na moim terenie, to chciałabym wziąć udział w pracach komisji, bo na papierze nie da się tego tak dosłownie może przelać i odpowiednio ubrać w słowa. Natomiast wizja lokalna jest takim najodpowiedniejszym wynikiem tych działań. Dlatego chciałabym się dowiedzieć, czy rzeczywiście wszystkie pieniądze zostały już podzielone i ile tych punktów świetlnych będzie, i gdzie? Czy jeszcze możemy walczyć o coś, czy już jest decyzja podjęta?

*Ryszard Pisarek* – Ponieważ zostałem wywołany do tablicy, a ponieważ słych, że jestem raczej obiektywny w mojej miejscowości. Pan zauważył i sam pan powiedział, że tylko te dwie miejscowości, a w mojej miejscowości nie. Czyli obiektywny jestem. Muszę państwu powiedzieć jedną rzecz, bo zaskakuje panie wiceprzewodniczący pan mnie takim na mnie atakiem. Jest to część objazdu i część z tych objazdów trzeba realizować. Mamy zapewnione środki. Tam, gdzie są te duże inwestycje zostały ogłoszone. Jeżeli Komisja Prawa i Porządku jeździła po Kostomłotach to ja jako przewodniczący i mam troszeczkę oleju w głowie finansowego, ułożone, finansowy plan, ten budżet gminy, żeby tutaj pana zaspokoić jest za mało. Za mało. Nie okłamujemy się. Tutaj trzeba powiedzieć prawdę. Braliśmy te jednostki, jednostki mniejsze będą brane pod uwagę tam, gdzie jest potrzeba. U pana jest dosyć potężna inwestycja, obrzeże się wybudowało i tam trzeba jeszcze chwileczkę poczekać, to nie, że został pan odłożony na bok. Część chciałabym zaspokoić i zaspokoić wszystkich radnych, że ten objazd będzie kontynuowany i tam, gdzie będzie potrzeba jedną lampę zamontować, zamontujemy. Czy my potrzebujemy, możemy lampy hybrydowe, możemy montować, mamy środki i jeszcze nie będę wgłębiał się w budżet, ale to nie temat na sesję. Tak że my pamiętamy. Pamiętamy o Ramułowicach, o Karczycach. Część żeśmy objeżdżali. Muszę państwu powiedzieć szczerze, jestem zaskoczony. Siedział pan w tym pięknym wozie, którym pan został obwożony wraz ze mną. Przejeżdżaliśmy przez wiele miejscowości. Tutaj trzeba mówić prawdę. Jeżeli proszę pana przejeżdżamy przez Piotrowice to widzimy proszę pana oświetlenie. Nie tylko, że ja siedzę w samochodzie, przeglądam tzw. trasę. To jest mój monitoring, czyli ja obserwuję. Przejeżdżam przez Jarząbkowice i widzę, jestem w Szymanowicach. Te odległe, jak Sikorzyce u pana, czy tutaj, będzie to brane pod uwagę. Rozpatrywana jest tylko częściowa rzecz. Przyrzekam, że będziemy w każdej miejscowości.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żalobniak* – Panie radny proszę nie traktować pytań od radnych jako ataku. To było pytanie merytoryczne i proszę sprowadzać to do dyskusji merytorycznej, a nie do ataku.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeszcze uzupełnienie do tego. Jest jakby cztery inwestycje. Tutaj dwie były wymienione, to co pamiętam wchodzi jeszcze Zabłoto i Świdnica Polska. I to jest w sumie 100 tys. Przewidujemy, że powinniśmy się zmieścić. Jeśli chodzi o to, co państwo radni, sołtysi, mieszkańcy złożyli zapotrzebowanie to myśmy wyliczyli, że jest ok. 1 mln zł, czyli wystarcza na 10%, dlatego te 100 tys. będzie przeznaczone na zadania

inwestycyjne, bo nie można tak jak kiedyś było i w pewnym czasie zniknęło, że inwestowała gmina, czy inwestowało przedsiębiorstwo i przekazywało nieodpłatnie Tauronowi, czy zakładowi energetycznemu urządzenia. Nie można przekazać, bo to prawo zabrania. Natomiast te pojedyncze lampy, uzgodniliśmy z Tauronem w ten sposób i mamy to na piśmie potwierdzone, że będziemy zakładać m.in. w Kostomłotach przy posterunku, Ramułtowie na przeciwko świetlicy. I wiele jest pojedynczych, gdzie jest możliwość połączenia z istniejącymi lampami, tylko brakuje na jakimś jednym słupie. Zgodnie z tym, Tauron nam zaproponował, że będzie w takiej samej formie, jak było kiedyś. Inwestycje przeprowadzane na terenie gminy, jak zakładali energooszczędne lampy, że to będzie spłacane przez okres może być nawet do 5 lat. Zobaczmy jaka to jest suma, czy będziemy szli w tym kierunku, że na ileś lat, czy w ciągu roku, czy dwóch. Jeśli chodzi o Kostomłoty. Myśmy analizowali też Kostomłoty, bo osiedle piękne powstaje. W tej chwili na dzień dobry liczyliśmy że trzeba byłoby 300 tys. inwestycji, żeby dać wzdłuż lampy, w poprzek ta ulica itd. To jest 300 tys. I dlatego nie będziemy rozdrabniać w ten sposób. Zapadła decyzja. Jest komisja, która została powołana zarządzeniem wójta. W skład komisji przedstawiciele samorządu weszli i pracownicy.

*Marian Fita* – Przykre jest to panie wójcie, że nie jest sołtys powiadamiany o tym, chociaż żeby był obecny oficjalnie, czy nie oficjalnie. Chcę tylko szanownym radnym powiedzieć. Ja w tej chwili mam już informację z pogotowia, że nie mogą dojechać. Nadaliśmy jako rada gminy nazwy ulicom. Złożyłem w zeszłym roku wniosek, jest to wpisane do budżetu o oznakowanie dojazdu do ulicy. Ja będę naprawdę forsował tą sprawę, chociażby lampa solarowa na skrzyżowaniu tych trzech ulic panie wójcie musi stanąć panie wójcie. Musi. To nie są ogromne pieniądze, możliwości punktowego podłączenia są. Ja się nie znam na tym, ale są tam szafki instalacyjne. Nie wiem, czy są gminne. Prąd w każdym razie jest w ziemi. Należy to wykorzystać. Przykre, powtarzam jeszcze raz, że sołtys wsi nie był nawet powiadomiony o komisji.

*Janina Gawlik* - Ja mam jedno pytanie w związku z tym, że ten PGR został już praktycznie u nas w Piotrowicach wyprowadzony. To jest Agencji Nieruchomości, tylko jest tam dzierżawca. Tam są lampy. Czy te lampy będą rozdysponowane na Piotrowice, jeżeli będą zabrane? Czy to oświetlenie będzie pokrywała Agencja tego terenu. Tam chyba już dwie czy trzy rodziny zostały, natomiast w Piotrowicach są potrzeby oświetleniowe i nie chcielibyśmy żeby te punkty zniknęły i poszły na inną miejscowość. Bardzo bym prosiła o odpowiedź.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Dziękuję za pytanie pani radnej, ja to sprawdzę, bo nawet nie wiedziałem, czy tam są nasze lampy, czy dzierżawcy. Sprawdzę jak tam jest. Dzierżawcą jest pan Szwed. Nie wiem na jakim to jest etapie, czy Agencja ma przejmować to mienie. Trudno mi powiedzieć. Jeżeli nikt tam nie będzie mieszkał to jest bezsensowne, żebyśmy płacili. Nie ma sprawy. Jak były na Piotrowicach, to dołożymy na Piotrowicach. Nie przenosimy z miejscowości do miejscowości na pewno. Jak są lampy to można dołożyć.

*Janina Gawlik* - Dziękuję bardzo. Bardzo bym prosiła, aby była konsultacja z sołtysem, w którym miejscu.

*Marek Pomykała* – Odniosę się do komisji. Pan wójt powołał komisję, komisja rozpatrywała wnioski. Wniosków oczywiście było bardzo dużo. Jak wszyscy wiemy są na jedną lampę i są na inwestycje. Z-ca przewodniczącego mówi, że ma być radny i wszyscy sołtysi. To nie wiem, po co ta komisja jak przyjdą radni i sołtysi. Komisja jest nie potrzebna moim zdaniem, bo wtedy niech decydują sołtysi. Komisja została powołana do podjęcia decyzji. Moje jest takie zdanie.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Ja może, żeby zamknąć już ten punkt. W załączniku dotyczącym wydatków inwestycyjnych rada przyjęła 100 tys. zł na oświetlenie. Wykonanie tej uchwały należy do organu wykonawczego. Pan wójt mógł

skorzystać z komisji całościowej po objazdach lub też z innych gremiów skorzystał w zakresie wykonania tej uchwały powołując tą komisję. Państwo możecie pracować jakby w ramach tej komisji. Natomiast to jest element wykonawczy w stosunku do uchwały.

*Janina Gawlik* - Ja tutaj chciałam nadmienić, bo pan wójt tutaj decyduje to i owszem, ale jaki sens jest zwoływanie komisji przez pana radnego, zapowiadanie objazdów. Każdy czeka, przygotowuje się i nagle po jednym krótkim wyjeździe stwierdzamy, nie, nie, to tak nie będzie, bo my powołamy sobie inną komisję i inna zdecyduje. Albo planujemy ten wyjazd, albo go po prostu nie planujemy i wtedy nie będzie żadnych nieporozumień. To jest praca rady, to jest na pewno w planie pracy komisji

*Ryszard Pisarek* - Ja dziwię się, że to pani była przewodnicząca w takim temacie się wypowiada. Jeszcze raz powtarzam, bo nie będę uczył, że jeżeli powiedziałem, że komisja kontynuuje przegląd całej gminy. Nie jesteśmy w ciągu jednego dnia objechać 29 wsi sołeckich. To się nie da. Dlatego zwiedziliśmy pewną część miejscowości. Dlatego powiedziałem, że ta część obrzeże Ramułowic, Karczyc, Sikorzyc, bierzemy to w drugim etapie. Bardzo proszę panią radną, żeby się nie martwić o pieniądze. Ja uważam, że objazd będzie kontynuowany i w tym temacie ja zamykam.

*Jan Szwedo* - W wyniku tej dyskusji ja dowiedziałem się, że zadania inwestycyjne zostały już zamknięte.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Zostały przyjęte przez radę, natomiast element wykonawczy należy do pana wójta i to pan wójt określa jakby sposób wykonania uchwały.

*Jan Szwedo* - W Sikorzycach pola są oświetlone. Dziękujemy nie chcemy żadnych lamp, ale martwię się o Budziszów, bo tam zostało zgłoszone przez mieszkańców na inwestycyjne zadania, bo tam nie ma do czego podłączyć tych lamp i tu się martwię. O Budziszowie na razie mowy nie było. Bardzo bym prosił, żeby tych zadań inwestycyjnych nie zamykać dopóki się nie objedzie całej gminy.

*Małgorzata Pieszczoń-Śmidoda* - Nie została jeszcze udzielona odpowiedź na pytanie pana wiceprzewodniczącego, czy wszystkie środki, te 100 tys. zostało rozdysponowane, bo nie wiem, czy to jest sens kontynuować ten objazd.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* - Proszę państwa myśmy ustalili w ten sposób. Wzięliśmy wszystkie te, które państwo, sołtysi, radni i mieszkańcy zgłosili. Komisja analizowała wszystko po kolei, kto i jakie wnioski złożył. Z tych wniosków został wybrany tzw. parytet. Zgodnie z parytetem pojechała komisja. Tu nie, tu nie. Mamy 100 tys. i musimy się zmieścić, co wątpię też, że się zmieścimy w tych inwestycjach. Natomiast komisja ustaliła, że tam, gdzie mamy jeszcze wszystkie lampy tzw. pojedyncze to objeżdżamy. Natomiast jakby całość inwestycji, te cztery inwestycje będą robione. W następnym roku też będziemy na pewno przeznaczać pieniądze przy aprobacie rady na następne inwestycje. I w pierwszej kolejności ja będę miał propozycje załatwienia części Kostomłot. Myśmy liczyli na ok. 1 mln zł, mieliśmy 100 tys. i tyle możemy wydać. Te co wnioski były, to są wnioski na 10 lat. Nie ma w budżecie pieniędzy.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Tak jak w dyskusji padło, potrzeby są dużo większe i to powoduje taką dyskusję. Natomiast zacznijmy w końcu to realizować i myślę, że krok po kroku, rok po roku będą dokładane nowe lampy. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę.

#### **Ad.5.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Historycznie nie odczytujemy tego. Otwieram dyskusję.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeśli chodzi o uchwały z poprzedniej sesji to została jedna uchylona przez Wojewodę Dolnośląskiego. Wojewoda Dolnośląski rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdził nieważność uchwały Rady Gminy Kostomłoty nr V/30/15 z dnia 24.02.2015 r. w sprawie zmiany nazwy Szkoły Podstawowej w Kostomłotach w związku z istotnym naruszeniem art. 58 ust. 1, 2 i 6, art. 60 ust. 1 oraz art. 62 ust. 1d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Myśmy tam zmieniali nazwę szkoły, czyli Zespół Szkolno-Przedszkolny eliminując, że to szkoła podstawowa w Kostomłotach. Natomiast nadzór stwierdził, że jest najważniejszy statut, a w statucie mamy Zespół Szkolno-Przedszkolny i nie można zmieniać nazwy i dlatego tą uchwałę uchylił.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Otwieram dyskusję. Nie widzę.

#### **Ad.6.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – W tym miejscu osoby spoza rady mogą zabierać głos. Proszę bardzo.

*Wacław Jaskuła* – Panie przewodniczący, szanowni radni. Najpierw może dwa słowa odnośnie dyskusji, która była przed chwilą. Faktem, że byliśmy gminą, która w ostatnim momencie załapała się jeszcze na projekty realizowane przez Taurona, przez EnergięPro wymiany lamp, co dało oszczędności znacznie większe niż 100 tys. rocznie i one już są, według tego, co musielibyśmy płacić do tej pory. Plan był taki, że za oszczędzone pieniądze będą realizowane brakujące punkty. Plany te zostały wykonane i są w UG, wystarczy je tylko uaktualnić o kilka pozycji. Plany są gotowe, wystarczy je zrealizować. Ale szanowni radni, ciągłość władzy jest. Jeśli rada gminy uchwaliła mpzp osiedla Lisowice, osiedla za gimnazjum, Wichrowa, to jakie pary. Wiem, co mówię. Osiedla za gimnazjum sięgającego aż do ..... Nie ma innych planów. Jeśli rada gminy ustaliła i tam napisano, że odpowiada za infrastrukturę tych terenów, to bardzo proszę, żeby nie ustalać innych parytetów, bo to zaczyna być trochę dziwne. Według mnie, takie ustalanie parytetów, które nagle jest dla potrzeb chwili realizowane. Ale nie w tym zakresie chciałem mówić. Żeby się nie pomylić to odczytam, przepraszam, bo przeważnie mówiłem z pamięci. Ale ponieważ to moje wystąpienie dotyczy kilku lat poprzednich, w związku z tym przeczytam. Biorąc pod uwagę lawinę informacji pochodzącą ze źródeł właścicieli gruntów i inwestora dotyczących farmy wiatrowej, jako wójt gminy piastujący urząd od 1.12.2006 r. do 1.12.2014 r. pragnę odnieść się do tego tematu w taki sposób, aby dać szanownym radnym szansę podejmowania decyzji na bazie wiedzy, którą ja również posiadam. Współpracę z firmą Domrel gmina podjęła w roku 2007, a firmą Epa w 2008. W obu przypadkach na sesje i spotkania rady gminy proszone były władze tych firm, które słysząc oczekiwania rady zapewniały o, albo gwarantowały zapewnienie energii elektrycznej na strefie aktywności gospodarczej, bo to była podstawa prowadzenia tych rozmów. Trzeba zaznaczyć, że energia elektryczna produkowana przez siłownie wiatrowe ma parametry nienadające się do przesyłania do GPZ-tu i w praktyce to farma produkuje prąd, który trafia do GPO, czyli punktu odbioru tej energii z tej farmy, a dopiero następnie przesyła ją do GPZ-tu, a stąd można ją dopiero wziąć do zasilania strefy przemysłowej. Obie firmy walczyły bardzo z czasem, aby zdążyć złożyć stosowne wnioski o ten limit, który musiały uzyskać, odprowadzenia energii elektrycznej do Taurona z farm wiatrowych. W praktyce rozmowy toczyły się przez jedną i drugą firmę o mocy prawie 50 megawatów. Jedna i druga firma o to się starała, a nawet znam takie tematy, że brakowało lokalizacji w gminie Kostomłoty, to wspierali się lokalizacją w gminach sąsiednich. Na początku założone było, że farma wiatrowa dla Domrelu będzie miała 21 wiatraków, a dla Epy już nie pamiętam, ale chyba 13-14. I tak te prace były prowadzone. Dla firmy Domrel, jak i dla firmy Epa gmina opracowała mpzp, przy czym dla firmy Epa była to zmiana planu, jako że został uchwalony przez radę gminy mpzp obejmujący strefę przemysłową i obszar aż do Osieczyny, który jak gdyby na tym terenie geodezyjnym występował. Jak również wchodziła miejscowość Wichrów do autostrady. Autostrada była jakby granicą tego opracowania i mówiliśmy, że to jest południowa część wsi Kostomłoty, Wichrów i to, co przylega po stronie północnej do Osieczyny. Była to zmiana planu. Natomiast dla Domrelu w obrębie Wichrów, Samborz, Piersno, Jenkowice,

Zabłoto, Kostomłoty było to opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego dla tej farmy. Rada gminy moimi rękami skierowała te uchwały po ich uchwaleniu do publikacji. Jednak wojewoda zaskarżył obie uchwały do WSA, a WSA je uchylił. Stwierdził ich nieważność. W obu przypadkach dopiero w czasie opracowania planu zostały rozpoczęte badania środowiskowe, zresztą państwo wiecie, kiedy stanęły maszty. Nie prawdziwe są zatem informacje zawarte w artykule „Nie będzie prądu, nie będzie strefy” - „Ekspres Miejski” 22.01.2015r., bo nic wcześniej nie nastąpiło, z wyjątkiem tego, że dowiedzieliśmy się w 2008 r. od radnego Stankiewicza Zenona, że panowie właściciele mają również takie umowy podpisane i po co nam z Domrelem. Nic więcej o żadnych przydatności terenów nie było, a w studium rada gminy umieściła tereny w obrębie już mówionych, ale również sięgające aż za Osiek. Tak, po konsultacjach społecznych, które przeprowadziłem. Również były siłownie wiatrowe o pionowym wirniku osi obrotu, które to dla inwestora przygotowane były w studium w okolicach miejscowości Czechy, w kierunku na Rakoszyce. Współpraca z firmą Epa i jej następcami ze strony gminy była partnerska. Dowody. Uchwalenie zmiany planu przed decyzją środowiskową i zaskarżenie wyroku WSA do NSA oraz zrozumienie, ale nie naiwność dla czasu potrzebnego na sfinalizowanie rozmów z Tauronem. Przypominam poprzedni rok. Właściwie tych spotkań było bardzo dużo i oznajmiono nam, że potrzeba jeszcze miesiąc, potem dwa, potem czekaliśmy na konkret tej umowy. Nigdy jej nie było, za to takie jakieś pisemka do nas przysyłano, które mówiły to samo, co było powiedziane na sesji i na spotkaniu z radnymi. Nic konkretnego. Terminy przedstawione przez pana Cichosza na sesjach i spotkaniach z radnymi w 2014 r. gwarantowały zakończenie, sfinalizowanie i podpisanie umowy z Tauronem do końca sierpnia, dlatego też gmina procedowała uchwalenie planu dla dodatkowych 3 siłowni. Gdy nie doszło do podpisania umów, rada gminy jeszcze kierując się dobrem gminy i dotychczasową współpracą z firmą do ostatniej sesji czekała na konkrety. 12.11.2014r. wpłynął do gminy email z Taurona potwierdzający tylko prowadzenie rozmów a nie zawarcie umowy, co gwarantowała firma. To wyjątkowa rada i wyjątkowy wójt niezależnie jaki jest inwestor zawsze partnersko i z szacunkiem prowadzili rozmowy, dlatego dziwię się sformułowaniu pełnomocnika pana Cichosza, że nie mogliśmy liczyć na partnerskie traktowanie ze strony gminy. Współpracując z panem Cichoszem odniosłem wrażenie prowadzenia działań zapewniających tylko profity dla jego mocodawców, a nie dla naszej gminy np. projekt porozumienia partnerskiego dotyczącego wzięcia odpowiedzialności przez firmę za skutki wprowadzenia planów farmy wiatrowej w życie tj. odszkodowania dla właścicieli sąsiednich gruntów oraz odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki tj. utrata życia lub zdrowia przez osoby dotknięte np. zjawiskiem zrzucania lodu został tak sformułowany, że nie ma tam żadnych konkretów, a jedynie przesłanie dokumentów złożonych przez składającego wniosek o odszkodowanie nie dający gwarancji zdjęcia odpowiedzialności z gminy. Uwagi swoje przekazałem ustnie panu Cichoszowi po konsultacji z panią mecenas. Otrzymałem obietnicę rozmów w tym temacie od pana Cichosza z zarządem spółki. Kilkakrotnie też zarówno z panem Bieńkiem, jak i Cichoszem i Atamańczukiem (jak się nie mylę) zgłaszałem potrzebę opracowania makiety farmy wiatrowej po to, by rozwiązać wątpliwości lokalizacyjne i wysokościowe, które się pojawiły na etapie opracowania planów, a także bardziej przybliżyć inwestycję mieszkańcom. W odpowiedzi słyszałem, to bardzo ciekawy pomysł, porozmawiam z zarządem i na tym się te sprawy kończyły. Nigdy ta makietka nie powstała. Tylko raz nie odebrałem telefonu od pana Cichosza będąc po operacji wiosną tamtego roku. Zgodnie z zapewnieniami, do końca czerwca 2014 r. miała być zawarta umowa z Tauronem. Do końca września wybrany rodzaj turbiny i przedstawione dla niej konkretne parametry. Do końca roku 2014 opracowany projekt i złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. To słyszeliśmy tutaj jako radni, ja jako wójt na tej sali. Ostatnie spotkanie z panem Cichoszem postawiło kropkę nad kończącym się zaufaniem do firmy, gdyż powiedział, że wybrane turbiny to ..... umieszczone na 116 m stopie, co jest niezgodne z decyzją środowiskową. Tam są inne parametry. Nie wiem, czy państwo je znacie, ale warto się zapoznać. Rok 2007 i 2008 to lata próby realizacji na siłę zobowiązań zawartych w traktacie unijnym. Polska nie miała ustalonych norm odległościowych, a jedynie hałasowe. Do tej pory nie ma też ustalonych norm odległościowych od dróg publicznych. W nowatorski sposób wprowadziłem do decyzji



środowiskowej normę odległościową minimum 1 km od zabudowy mieszkaniowej. Moja wiedza, tak jak i radnych na przestrzeni ostatnich lat ewaluowała. Zmieniały się też wytyczne zarówno władz wojewódzkich jak i wskaźnik do wyliczeń zagrożenia hałasem. Wydana decyzja środowiskowa dla terenu upraw rolnych według na ten czas obowiązujących norm wynosiła dla współczynnika tłumienia 1, a obecnie wynosi 0,5. W zaleceniach władz wojewódzkich sugeruje się 1 km od miejsc, gdzie przebywają ludzie, a jeszcze większą dla miejsc użyteczności publicznej: szkoły, place zabaw. Nieprawdą jest zatem, że można być pewnym, że farma będzie spełniać wszystkie normy i będzie w pełni bezpieczna dla otoczenia. Cytat pana Michała Cichosza. Mam informację niepotwierdzoną, że farma niedaleko autostrady ma już pierwszą sprawę z powodu zagrożenia i narażenia uczestników ruchu drogowego na A-4 przez zrzucanie lodu. Biorąc pod uwagę prace parlamentarne nad ustawami określającymi normy przy budowie farm wiatrowych można jedynie powiedzieć, że wydana decyzja środowiskowa czyni zadość ..... w chwili jej wydania, a nie zgodnie z obecną wiedzą i normami oraz zaleceniami. Według mojej wiedzy to Tauron wybiera w drodze przetargu projektanta linii energetycznej, zresztą to pani Susmanek potwierdziła, przy wizycie w UG, reprezentująca zarząd krajowy Taurona i finansuje ten projekt, a inwestor może zawsze z własnej inicjatywy i nie jest to wyręczanie gminy projektować i brać na siebie odszkodowania za usadowienie linii energetycznej. Nie jest też prawdą, że zmiana nastąpiła dopiero po wyborach samorządowych, kiedy to z inicjatywy pana wójta Stanisława Wichy 2.03.2015 r. doszło do spotkania z przedstawicielami Taurona. Pan sekretarz jest w posiadaniu wszystkich adresów, nazwisk i telefonów. Wszystkiego, z kim ja się kontaktowałem. To nie jest pierwsze spotkanie, ale to spotkanie, które było 2 marca według mojej wiedzy doszło po złożeniu wniosku przez grupę radnych poprzedniej kadencji, także będących radnymi tej kadencji. Cemu ma służyć zatem taka informacja? Nieprawdą jest również, że strefa przemysłowa w gminie Kostomłoty nie przyciągnęła dotychczas inwestorów, którzy chcieliby zlokalizować w niej swoje zakłady. W 2014 r. jedna z firm złożyła wniosek o kupno 21 ha objętych LSSE, będących własnością ANR-u. A inna firma na 7 ha prywatnych terenów planowała i nadal jest zainteresowana lokalizacją dwóch zakładów. Jeden zakład po kupieniu nieruchomości od gminy 0,5 ha w obrębie również strefy aktywności planuje wybudować zakład produkcji silosów zbożowych. Oprócz tego znany inwestor wrocławski kupił od firmy Mobii 8 ha pod inwestycje. Niestety odwołania właścicieli gruntów uniemożliwiały budowę drogi dojazdowej do tej nieruchomości. W roku 2010 zostały rozpoczęte rozmowy odnośnie budowy stacji paliw po przeciwnej stronie Orlen przy drodze nr 5. Mam nadzieję, że ostatnie prace .....sfinalizują również tą inwestycję. Mam nadzieję, że niezależnie od tego, czy wiatraki będą w naszej gminie, czy nie, te inwestycje będą zrealizowane. W informacji przesłanej w ubiegłym roku przez Tauron, w niewielkiej odległości od strefy przemysłowej, która jest planowana, od specjalnej strefy ekonomicznej jest dostępnych od 2 do 3 magawatów energii elektrycznej. Biorąc pod uwagę Solar Park Kostomłoty o mocy 2 mega, dostępność również tam 2 mega na tej linii średniego napięcia, wydaje mi się, że te zakłady, o których ja mówię, które tu wymieniałem, z tego co ja wiem, nie potrzebowały więcej niż to jest w tej chwili dostępne. I życzę, żeby gminie udało się to zrealizować, to będzie super dobrze. Konsultacje społeczne w sprawie inwestycji wiatrowej przeprowadziłem w roku 2007, w miejscowościach Samborz, Piersno, Jenkowiec, Zabłoto, Kostomłoty, Paździorno, Bogdanów, Osiek, Godków, Mieczków, Wichrów. Nie było żadnego głosu na nie. Z tego co pamiętam chyba 9 osób się wstrzymało w czasie tych spotkań. Pozostali byli za. Te konsultacje przeprowadziłem po to, żebyśmy mogli potem w studium umieścić te tereny, a następnie opracować mpzp, który był procedowany jak zawsze, informując publicznie, jak również decyzja środowiskowa. W późniejszym terminie odbyły się w UG konsultacje z mieszkańcami Osieczyny, na których był obecny właściciel gruntów pan Stanisław Wicha. Przed wydaniem decyzji środowiskowej na zorganizowanym w UG spotkaniu konsultacyjno-informacyjnym pojawił się tylko pan Wroński, właściciel lokalu w Osieczynie. Nie zjawili się lokatorzy zamieszkujący w budynkach będących własnością pana Wichy. Nie potrafię sobie przypomnieć, w jaki to sposób firma starała się przez cały okres przygotowania inwestycji informować, spotykać się i rozmawiać z mieszkańcami sołectw. Widocznie firma robiła to nie informując gminy, czyli działając za jej plecami.

Benefity dla mieszkańców i gminy. Wtedy, gdy przepisy prawne przewidywały podatek dla gminy od farmy wiatrowej gruntowy i od wartości budowli wraz z turbiną można było liczyć na znaczące dochody do budżetu gminy. Nawet liczone w milionach. Myśleliśmy się spodziewaliśmy wzrostu budżetu radykalnego, kilka milionów. Takie były początki. Tak mnie zapewniano na konferencjach. Potwierdzali wójtowie gmin, którzy te wiatraki wprowadzili. Co się szybko okazało, że skarżenie przez firmy, przez inwestorów do sądów polskiego prawa skutkowało orzeczeniem Trybunału. Zgodnie z jego orzeczeniem gmina może naliczać dodatek tylko w wysokości 2% wartości budowli. Rozumując jako budowlę fundament i maszt. Warto podkreślić, że wysokość podatku będzie rocznie maleć wraz ze zmniejszaniem się wartości budowli. Nieprawdą jest zatem, że pewne i stałe dochody, które będą zasilały konto gminy przez 30 lat. To następne nieporozumienie. Początkowo firma obiecywała załatwienie przekazania gruntów pod drogę nieodpłatnie. Ostatecznie gmina wykupiła pod drogę na strefie przemysłowej również umożliwiającą budowę farmy, drogę klasy KDZ przenoszącą ładunki do 50 t asfaltową o szerokości pasa drogowego 21 m. Ponieważ firma wystąpiła po tym fakcie do gminy o zgodę na uwzględnienie i określenie warunków udostępnienia dróg gminnych w obrębie farmy wiatrowej odmówiłem wydania uzgodnień z uwagi na brak planu na dodatkowe 3 turbiny a wniosek firmy je obejmował. Chcę jeszcze również dodać, że niezrozumiałym jest dla mnie działanie, która wielokrotnie została podkreślana, bo firma tak się przekształcała, żeby stać się w końcu Polenergią Farma Wiatrowa Dębice/Kostomłoty. Kontaktując się z wójtem w Malczycach poprzednim i obecnym, nie ma tam żadnych działań z wyjątkiem stojącego masztu do tego, żeby tam jakakolwiek farma wiatrowa miała powstać. A zatem jestem przekonany, a przynajmniej to wskazuje, że te limity energii, które tam we Wrocławiu są zarezerwowane, to są prawdopodobnie tylko te, które miały tu być, ale również te, które tam rzekomo mają być. Mówię rzekomo. I teraz te słowa, które bardzo mnie się tutaj przypominają. A jeśli nie będzie te 3, to my te 13, gdzie plan jest .... to my mamy pomysł jak wykorzystać, żeby one powstały. Ja bardzo życzę szanownej radzie podejmowania trafnych decyzji. Trafnych decyzji dla naszych mieszkańców i dziękuję panu przewodniczącemu, że mogłem w tej sprawie zabrać głos.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę.

#### **Ad.7.**

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak odczytał projekt uchwały w sprawie: Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Kostomłoty na 2015 rok.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Czy wolą rady jest, żeby nie odczytywać załącznika do uchwały, który jest dość obszerny?

Radni jednogłośnie potwierdzili, że tak.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Otwieram dyskusję.

*Iwona Ryszka* – Ja ponawiam swoją prośbę, którą zgłaszałam już na komisji odnośnie § , a mianowicie. Proszę, aby na sesji wskazać wszystkim sołtysom i również w Biuletynie, żeby znalazła się informacja, do kogo zgłaszać błąkające się psy. Kto jest właściwym pracownikiem?

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Poinformuję państwa pisemnie, ponieważ mamy podpisaną umowę z Jelenią Górą. Sądzę, że ustale, że telefon do Jeleniej Góry. Otrzymacie państwo w ciągu tygodnia na piśmie.

*Janina Gawlik* - Powiadomić od razu Jelenią Górę, to Jelenia Góra przyjedzie, zabierze psa i od razu karze płacić. Natomiast może pracownik najpierw by zrobił rozeznanie, czy to nie jest pies sąsiada, bo jak zabierze, to gmina poniesie koszty i za chwilę sąsiad będzie

zdenerwowany. To nie tak ma działać.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Każdego roku podejmujemy taką uchwałę i dotychczas praktyka wskazywała, że był to pracownik gminy. Natomiast w projekcie uchwały nie możemy tego wskazać, konkretnie osoby. Natomiast w godzinach pracy, dostaniecie państwo informację, kto będzie osobą kontaktową w UG, do kogo takie informacje zgłaszać. Tak panie wójt?

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Tak.

*Joanna Kosińska* – Jeśli chodzi o pracownika to musimy sobie zdawać sprawę, że wprowadzając takie szczegółowe dane do tekstu uchwały, to w razie zmiany, będzie konieczność zmiany całej uchwały. Myślę, że informacja będzie podana na stronie internetowej.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – W Biuletynie. W każdym razie nie w tekście uchwały. Czy jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji, proszę o podniesienie ręki.

kto jest za - 15 głosów za

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 1 głos.

Uchwała została podjęta.

#### **Ad.8.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* odczytał projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr LIII/327/14 Rady Gminy Kostomłoty z dnia 28 października 2014 r. uchylającej uchwałę nr XLI/201/09 Rady Gminy Kostomłoty z dnia 25 sierpnia 2009r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kostomłoty dla terenów położonych w obrębach Bogdanów, Godków, Kostomłoty, Paździorno, Piotrowice, przewidzianych pod lokalizację farmy wiatrowej wraz z niezbędną infrastrukturą.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Zanim otworzę dyskusję informuję państwa, że rozmawiamy o projekcie nr II, który się zmienia w stosunku do projektu przesłanego na sesję w zakresie tylko uzasadnienia. Było to debatowane na komisjach tydzień temu. Otwieram dyskusję.

*Marian Fita* – Ja chciałbym się odnieść jako sołtys miejscowości, jako radny III kadencji. Uczestniczyłem w tych konsultacjach, które były przez poprzednika prowadzone w Kostomłotach i tak jak powiedział poprzedni wójt, że nie było sprzeciwu w ogóle, ale warunkiem panie wójt, warunkiem, podkreślam to jeszcze raz, że cała infrastruktura wraz z budowlami tj. GPO i GPZ miała się zamknąć na strefie. I dlatego wraz z radnymi poprzedniej kadencji głosowaliśmy przeciwko, za uchyceniem tamtej uchwały. I tym razem też będę głosował za. Przemawiam tu do rozsądku państwa radnych, że tu bierzemy odpowiedzialność za 30 lat. Zupełnie co innego przez lata obiecywano, tak jak mówił poprzedni wójt, a postawiono nas teraz pod ścianą, nie dając nic w zamian. Jeszcze raz podkreślam panie radny Iwaszko, głosowaliśmy za uchyceniem.

*Iwo Iwaszków* – Mam swoje zadanie.

*Janina Gawlik* – Ja myślę, że dużo już powiedziałam na ten temat. Usłyszałam też dość dużo słów takich przykrych, ale mimo wszystko też chciałabym się do tego odnieść. Pan Jaskuła przedstawił historię jak to się to działo po kolei. Nie ukrywam, chcieliśmy współpracować z firmą. Zawierzyliśmy firmie, która dość dużo nam obiecywała. Nie będę się powtarzać, bo każdy z nas wie, co obiecywała. Natomiast co z tego wyszło? No nic nie wyszło. Natomiast też trzeba podkreślić, że nawet te dochody panie wójt to też nie wyjdą. Mamy już te wyroki Trybunału Konstytucyjnego i one też nie wyjdą. Ale trzeba

wierzyć, może coś się zmieni. Ja tylko chciałam przypomnieć, bo był taki zarzut do nas, że mało może o tym żeśmy mówili i mało żeśmy ludziom pokazywali. Ja chciałbym przytoczyć słowa pana Wichy z protokołu z 24 czerwca 2014 r., który to pan panie wójtcie powiedział cyt. „Ja chciałem porównać strefę tą, którą my mamy przy autostradzie do Komornik. Komorniki jak to radni Środa Śląska mówią jest „na zadupiu”, czyli nie ma głównych dróg, nie ma nic, a popatrzcie się, ile powstało zakładów”. Nie było tam i nie ma wiatraków. Cyt. „Mieli taką możliwość, władze tak działały, że to powstało. My też mamy gruntu agencji, tam też były agencji. W 1994 r. (to już historia) wójt Michalewski nie przyjął 150 ha za zaległe podatki z PGR przy autostradzie. I to tak się zaczęło. Teraz może państwo powiedzą, że jestem zainteresowany, bo na moim polu mają stać wiatraki. Jeżeli mamy możliwość otrzymania energii, czyli przewód już nam doprowadzi energię, to przepraszam bardzo, GPZ to jest „pikuś”. Jeżeli jest przekrój kabla taki, że w każdej chwili można postawić GPZ, to jest szansa, że te zakłady powstaną. Z wodą nie ma problemu, bo studnie się wierci 160 m za 360.000 zł z wyposażeniem, z kanalizacją też gmina nie ma problemu. Zostaje energia. Ja rozumiem, są obawy, że nie powstanie ten GPZ. Jeżeli Tauron się zobowiąże, żeby powstał GPZ, ale jeżeli nie będzie tej infrastruktury wiatrakowej, to Tauron też może powiedzieć, że nie wiadomo, kiedy będzie GPZ” itd. Proszę państwa. Rozmawialiśmy z Tauronem. Tauron wyraźnie się wypowiedział, że dla Taurona jest bez znaczenia, czy będą wiatraki, czy nie. Będą inwestorzy, będzie energia. To jest problem inwestor a Tauron. Popieram tutaj stanowisko pana wiceprzewodniczącego. Długo żeśmy się nad tym zastanawiali, długo pracowali. Będę głosować przeciw uchyleniu tej uchwały.

*Małgorzata Pieszczocho-Śmidoda* – Ja w odróżnieniu od poprzedników wchodzę dopiero w pewnym punkcie tej historii do tematu. Ja mam tylko taki wniosek o włączenie pisma, które dostaliśmy od firmy wiatrowej, która została nam wszystkim rozdana przed sesją i stanowi ..... rozjaśnienia nam tej sytuacji i też uważam, że powinna być włączona do protokołu z tej sesji. Ja chciałbym uściślić pewne sprawy też dla wyjaśnienia nam i wszystkim radnym. Tutaj bym chciała skorzystać z pana skarbnika jako fachowca, bo nie mieliśmy okazji na komisji. Proszę mi powiedzieć, czy rzeczywiście jest tak. Ponieważ w tym piśmie proszę państwa jest tak, że dostajemy zapewnienie, że być może zapewni inwestor dodatkowy przypływ dla budżetu gminy na poziomie nawet 800 tys. zł rocznie przez okres 30 lat. To co już wspominał pan Jaskuła, 2% od budowlę związanej na trwałe z gruntem. Od tego 2% podatku. Czyli krótko mówiąc, żeby 800 tys. to wartość tych 9 nóg musiałaby być na poziomie 40 mln zł.

*Rafał Hossa* - Nie znam wartości budowlę. Musiałbym się z tym zapoznać.

*Małgorzata Pieszczocho-Śmidoda* – Przyjmując, że mielibyśmy dostawać 800 tys. zł to te nogi musiałby mieć wartość po 2%.

*Rafał Hossa* - Wartość budowlę.

*Małgorzata Pieszczocho-Śmidoda* – I rzeczywiście nie ma amortyzacji przez 30 lat?

*Rafał Hossa* - Musiałbym się z tym zapoznać.

*Małgorzata Pieszczocho-Śmidoda* – Ja chcę, żebyśmy mieli fakty, i żebyśmy wiedzieli, na czym pracujemy, i rzeczywiście, czy tak będzie, bo każdy przychód jest ważny. Ja dzielę się z państwem jakimiś wątpliwościami, ponieważ nie jestem przeciwna inwestycjom, tym bardziej, jeżeli to nie przeszkadza tym, którzy tam blisko mieszkają. Natomiast, żeby to było jasne na samym początku, jeżeli mamy o tym decydować. Z mojej strony uważam, że powinny być jakieś wstępne już zapewnienia, jakiś wstępny projekt tego, co panowie z firmy nam zapewniają, a nie tylko znowu na słowo będziemy wierzyć, że będzie 800 tys. zł, kiedy jest prawdopodobieństwo, że 40 mln. Wartość tych nóg jest znikoma.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Kilka spraw. Chciałbym po pierwsze

skorygować. Informację radni dostali tydzień temu na posiedzeniu Komisji Budżetu, wcześniej poprzedzonej Komisją Oświaty. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa. Proszę państwa my dzisiaj debatujemy nad uchwałą, która przywraca możliwość dyskusowania odnośnie mpzp. My jeszcze nie uchwalamy dzisiaj miejscowego planu. My próbujemy skorygować ten kurs odnośnie tych 3 dodatkowych wiatraków. Natomiast będzie podejmowana w przyszłości, będzie w porządku uchwała odnośnie przyjęcia miejscowego planu. My dzisiaj tak naprawdę robimy krok wstępny do tego, żeby wrócić do dyskusji odnośnie tych 3 dodatkowych wiatraków. Natomiast nie zamykamy definitywnie sprawy 3 wiatraków. To będzie element jednej z kolejnych sesji po zakończeniu całej procedury planistycznej.

*Janina Gawlik* – Tak. Tu pan przewodniczący ma rację. Otwieramy ponownie drogę, natomiast poprzednia rada tą drogę jakby zamknęła do 3 i dlatego, że te wszystkie informacje, które już mamy, na dzień dzisiejszy praktycznie nie dają żadnego poczucia bezpieczeństwa i zapewnienia co do zasadności tych dodatkowych 3 wiatraków. Tak to by było, tak jak pan wójt powiedział, i tak te 6 będziemy budowali. Warto byłoby zobaczyć, jak działa to w obrębie 6, a potem zajmować się, bo w każdej chwili możemy wrócić do 3. Natomiast głównym argumentem przywracania do prac, to były pieniądze, i była energia. I to i to upada, bo pamiętajmy, i na pewno większość to słyszało, że inwestycja, która ma powstać w całości wiatrakowa to było w granicach 25 mln zł, a tu, chociaż ja wierzę, że to pismo będzie załącznikiem do protokołu i w przyszłości od firmy wszystko wyegzekwujemy. A tutaj mówi się o samych nogach 40 mln zł, żeby nie mówić 800 tys. Przecież to jest bzdura totalna. Natomiast jeśli chodzi o amortyzację panie skarbniku, pan bardzo dobrze wie, bo wiem, że jest pan bardzo dobrym fachowcem, że amortyzuje się w bardzo krótkim czasie. Nie minie 8, 9, 10 lat i będzie zamortyzowana. Przecież to w wyjaśnieniach Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie pisze. I dlatego to jest tak ważne, żeby podjąć decyzję o przywróceniu. To też trzeba mówić uczciwie i prawdę. Tego żądamy. Natomiast każdy radny podejmie decyzję.

*Jan Szwedo* – Naprawdę to już troszkę nie wytrzymuje głowa tego tematu, bo z jednej strony mieliśmy już pewną wiedzę i pewne intencje. Później traciliśmy wiarę, że dostaniemy jakąś nagrodę za to przyzwolenie do tych wiatraków. Dzisiaj pojawia się nowa obietnica i tak nic na pewnego. Jak się zachować ma taki człowiek, który jest karmiony wiedzą, chyba fachowców, przynajmniej tak by się wydawało. Trochę mnie zabolalo podczas ostatniej Komisji Rolnictwa, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd, bo ja pytałem, panie wójt i Leszku, mówiłem, czy to jest 2% od wartości inwestycji? Tak od całości, przez 30 lat ta sama suma. Niech będzie 10% z tego, ale ja wiem o tym. Niech ja nie będę traktowany jak ten chłopiec, co się zna tylko na pługu i ja mam wiedzę, tylko mu nie przekazę. Jest waszym obowiązkiem, skoro macie tą wiedzę, przekazać nam. Ja naprawdę jestem tutaj pod presją nowych radnych, którzy uważają, że jest to zielone światło, że to jest droga do rozkwitu strefy. Tak myślą. Oby się nie mylili. Ja jestem dzisiaj na stanowisku nie wiadomo jakim, dlatego myślę się wstrzymać od poparcia, czy od. Taki jest mój wewnętrzny głos. Ale nie dlatego, bo nie chciałbym niczego blokować, ale drugi raz w maliny też bym nie chciał pójść. Ja apeluje o prawdomówność, ale też, aby wszelkie uzgodnienia były na papierze, czarno na białym, żeby były obwarowane jakąś odpowiedzialnością. Pan wójt poprzedni dostał dużo pięknych obietnic i co dzisiaj? Dzisiaj jesteśmy z 6 wiatrakami i nic za to, bo żadnej obietnicy na papierze.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żalobniak* – Panie radny trzeba powiedzieć tak, że ja też oczekiwałem, że w poprzedniej kadencji będą nam przedkładane przynajmniej projekty porozumień, umów, które będą określały prawa i obowiązki obu stron. Nigdy takiego dokumentu nie otrzymałem jako radny. Ale przepraszam, czy powstał w ogóle taki projekt ze strony gminy, pana wójta i został wystosowany do firmy jednej, czy drugiej?

*Janina Gawlik* – Nie. To oni byli zainteresowani.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Pani radna. Jeżeli jest procedowana jakaś sprawa, jeżeli są jakieś stanowiska określone, one znajdują odzwierciedlenie w projekcie umowy, czy też porozumienia, a następnie po oczywiście dyskusji, po sporach są takie dokumenty podpisywane po to, żeby móc wyegzekwować te prawa i obowiązki. I ja się pytam, czy były takie projekty przedkładane przez byłego wójta, bo ja nigdy o nich nie słyszałem i nie widziałem ich. Przypomnę państwu, dla tych radnych, którzy pamiętają sytuację sprzed 4 lat, kiedy był sprzedawany zbór w Piotrowicach. Prosiłem pana wójta – panie wójcie, proszę zawrzeć w akcie notarialnym taki zapis, który zabezpieczy interes gminy w postaci tego, że jeżeli kupi inwestor tą nieruchomość po 50% niższe ustawowej jako zabytek, że rzeczywiście on wykona to, do czego się zobowiąże. Zostało to zawarte w akcie notarialnym w postaci prawa do odstąpienia, do odkupu przez gminę. Ale pytam się, czy w tym przypadku były takie rzeczy przedstawiane jednej firmie, czy drugiej?

*Janina Gawlik* – Dobrze pamiętamy, bo pracowała zazwyczaj na komisjach, nawet nieoficjalnie żeśmy się spotykali przynajmniej raz w miesiącu i na ten temat rozmawialiśmy. Na porozumienie i na wszelkie umowy czekaliśmy od firm, one się zmieniały, bo tam nazwy, już chyba piąta czy szósta nazwa idzie teraz, one się zmieniały. Czekaliśmy do momentu, kiedy podjęliśmy tą uchwałę o uchyleniu. Natomiast to firma wchodziła na nasz teren. Myśmy wielokrotnie na spotkaniach powtarzali, że proszę przygotować, przede wszystkim pokazać nam umowę z Tauronem, bo to była podstawa, potem przygotować, kto będzie odpowiadał - odszkodowanie od utraty nieruchomości, od lodu, od wypadków, od wszystkiego. Czekaliśmy. Już byli gotowi z Tauronem, już mieli przesłać. Nieprawda. Nawet to, co piszą w tym piśmie, w tym wyjaśnieniu to jest nieprawda. Nigdy nie doszło do nas żadne. Trudno, żeby gmina przygotowywała jakiegokolwiek porozumienie, kiedy wchodzi Tauron i energia, i to była ich sprawa. Natomiast można dyskutować. Pewnie. My możemy dzisiaj usiąść i napisać panu wójtowi, co chcemy w porozumieniu i proszę pójść zawrzeć porozumienie. Pewnie, można tak zrobić, tylko to nie nasza jest rola, bo jeżeli jedna jednostka robi zadanie to występuje o pomoc, czy współpracę do drugiej jednostki, bo to jest firma prywatna, bo to jest inwestycja między wiatrakami a Tauronem. My jesteśmy tutaj po to, czy zgodzimy się na plan, czy nie. Jeżeli się zgodzimy, nie mamy już żadnej dyskusji.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Pozwolę się z panią nie zgodzić, dlatego że uważam, że to równie w bardzo ważnym interesie gminy należało, żeby spisać te prawa i obowiązki. Ja pani przypomnę troszeczkę ad vocem jak wyglądała pertraktacja odnośnie sprzedaży szpitala. Pojawiały się różne projekty, ale również zaproponowane przez powiat, jak i przez firmę kupującą. To były dyskusje, to były czasami wielogodzinne dyskusje, ale punkt po punkcie analizowaliśmy. Tutaj chyba tego brakowało w poprzednim okresie i nie do końca się zgodzę z panią, że należałoby oczekiwać, żeby firma zaproponowała takie warunki. Skoro firma nie zaproponowała, taki ruch powinien pojawić się po stronie gminy.

*Małgorzata Pieszczoł-Śmidoda* – Ja się bardzo zgadzam z panem przewodniczącym, dlatego ponawiam pytanie do pana wójta. Czy pan wójt podjął jakieś działania, czy spisał, żeby właśnie uzyskać jakieś zapewnienia, jakąś gwarancję od firmy?

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Chciałem jeszcze wyjaśnić, że jeżeli chodzi o podatek od budowli to płaci się 2% i od wartości początkowej, przynajmniej tak gmina moją firmę obciąża, cały czas ten sam podatek. Jest umowa na 29 lat i cały czas ten sam podatek jest. I nie ma tam, że jest zamortyzowany.

*Janina Gawlik* - Budowli.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Budowli. 2% i nie ma, że on jest zamortyzowany i mniej się płaci. Przynajmniej w gminie Kostomłoty tak mnie obciążają x lat. Od budowli. Mam budynki i budowle. Przepraszam, proszę nie mieszać. Jeśli chodzi szanowni państwo o

mówienie, ile firma ma płacić. To teraz sobie państwo wyobraźcie. Przychodzi do mnie inwestor, chce budować. Pierwsze pytanie – ile pan będzie płacił podatku? Nie, czy ja mu teren dam, czy ja mu dam energię, czy ja mu dam wodę, tylko od razu pierwszy warunek, ile mi zapłacisz, dopiero będę z tobą rozmawiał. Nie w tym rzecz szanowni państwo. Najpierw musimy pozyskać, żeby rozmawiać. Po drugie, jeśli chodzi o te decyzje. Ja rozumiem, ale chciałem przytoczyć, bo pani była przewodniczącą Janina Gawlik cytowała mnie. I faktycznie, ja pod tym się podpisuję, co mówię. Ale chciałbym też zacytować protokół z posiedzenia wspólnej komisji rady gminy z dnia 30 września 2014 r. cyt. „Mariusz Żałobniak stwierdził, że jeśli chodzi o 3 wiatraki, to tak naprawdę nic dzisiaj rada nie podejmuje, dopiero pan wójt dalej to oproceduje. Sprawa wróci, kiedy firma PEP przedstawi dokumentację w postaci porozumienia i wtedy będziemy mogli powiedzieć tak lub nie, kiedy stanie to na sesji. .... Niemniej jednak nie zatrzymywać tego, niech to idzie. Żeby zabezpieczyć interesy gminy w postaci głównie GPZ itd. Janina Gawlik stwierdziła, że tak, dokładnie.”, czyli potwierdziła, że trzeba to procedować. Natomiast po miesiącu nie wiem, co się stało. Procedowanie pół godziny przed sesją zostało wprowadzone.

*Janina Gawlik* - Ale to prawda panie wójcie.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Pani radna popiera, a pani przewodnicząca w tym czasie. A później coś się stało.

*Janina Gawlik* - Bo nie było właśnie tych porozumień.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Szanowni państwo. Jeśli chodzi o ubezpieczenie. Ubezpiecza się inwestycję po wybudowaniu. To tak, jak byście szanowni państwo mieli zamiar budować dom i już ubezpieczyli, że musi być ubezpieczony. Nikt sobie nie pozwoli, kto prowadzi jakieś inwestycje, a to są wielomilionowe, żeby wybudować coś niezgodnie z przepisami, niezgodnie z decyzją wójta gminy Kostomłoty, gdzie ustala warunki środowiskowe dla 9 turbin, gdzie, żeby wystawił tą decyzję, to musi być raport, musi być WIOŚ, musi być Sanepid. Szanowni państwo, to jest cały sznurek. Te papiery praktycznie dwa lata krążą, żeby wydać taką decyzję. Pan wójt wydał decyzję w 2013 r. (30.07.2013r.), czyli 9 wiatraków spełnia normy środowiskowe, czyli wszystkie przepisy, które obowiązywały. Na podstawie tych przepisów ta inwestycja spełnia wszystkie wymogi. Mówienie, że łód spada, że ktoś tam odszkodowanie, to jest tak samo szanowni państwo, jak ściąga się informacje z internetu. Ktoś może sobie pisać cuda. Jedni piszą pozytywnie o kimś, drudzy negatywnie. Czy my mamy się wzorować na tym, kto pisze w internecie, czy coś publikuje. No jeszcze też ciekawe. Dostaliście szanowni radni taką informację od pani radnej Gawlik, nawet sobie zobaczcie strony. To nawet nie są kolejne strony, bo sądzę, że jak była strona pierwsza, to jest następna piąta, czy dziesiąta, czyli na drugiej stronie były już chyba pozytywne opinie. No bo trudno powiedzieć. Można pewne rzeczy wybiórczo stosować, ale chyba nie w tym rzecz. Najważniejsza jest decyzja środowiskowa, którą tutaj państwo mają. Jest dość gruba. A żeby wydać, to jeszcze jest ileś segregatorów pod to. Takie są przepisy. Czyli tutaj, jakby o szkodliwości nie ma o czym dyskutować. Prawo jest prawem. Ktoś wydał decyzję zgodnie z prawem i w życiu bym nie podejrzewał pana wójta Jaskulę, że on złamie prawo, wydał decyzję nieprawidłową. Nigdy nie będę podejrzewał, bo wydał prawidłową decyzję na podstawie dokumentów. Każdy wójt musi wydać na podstawie dokumentów. Następna rzecz. Konsultacje były przeprowadzone. Pan wójt to potwierdził. Pan radny Pisarek też odczytał na posiedzeniu Komisji Budżetowej, że to było potwierdzone, że konsultacje wszelkie się odbyły. Jeśli chodzi o podatki. Farmy wiatrowe budują swoją inwestycję na 29 lat. Nie mogą podpisać z nikim umowy na 30 lat, bo po 30 latach by było zasiedzenie. I w ten czas jest z dzierżawcami danego terenu, z możliwością przedłużenia umowy, czyli to może być x lat podatku. Jeśli chodzi, czy 2% stanowi np. na dzisiaj, czy tylko noga, czy śmigło nie wchodzi itd? Nie wiem. Fama wiatrowa podaje kwoty takie, jak płacą gdzieś indziej. Bo to jest farma wiatrowa, która firma Pol Energia to jest już kilka kompleksów wybudowanych. Wiem, co jest tutaj po sąsiedzku, jak jedziemy na Legnicę. Jest 24

wiatraki i wpływa 1,8 mln zł do wójta Wądroże. Taką mam informację. I teraz szanowni państwo, jak my mamy w budżecie na przyszły rok 700 tys. zł. tylko na inwestycje, to jeśli byśmy mieli w przyszłym roku. Wiadomo, że teraz to nie będzie tego dochodu, bo się pewne rzeczy przesunęły. 700 tys. i już mamy 1,4 mln, do tego jeszcze 2 mln zewnętrznych i już można. Nasza gmina jest biedna. My mamy dochodów z podatku od nieruchomości tylko 2 mln zł, bo w budżecie jest 3 mln, ale 1 mln to jest persaldo, gdzie wchodzi nasze drogi, nasze budowle, budynki użyteczności publicznej. Chociaż już nowa ustawa będzie przewidywać, że drogi będą wyłączone dla gmin. Tak ma być. I następna rzecz, też bardzo ważna. Jeżeli kiedykolwiek któraś gmina, obojętnie która, podejmuje uchwałę o przystąpieniu do mpzp i inwestor o tym wie, i jeszcze zapewne wiele przystąpień do miejscowych planów to jest pokrywane ze środków w formie darowizny przez te podmioty, które są zainteresowane tym planem, to nie możemy dzisiaj powiedzieć, że jesteśmy za, a za rok czasu powiemy, że jesteśmy przeciw. Nie ukrywam, że ta uchwała, która jest zaproponowana dzisiaj na sesję, to jest taka troszeczkę prostująca też. Prostująca pod względem odbudowania zaufania, po drugie – zwiększająca dochody. Bo każda jedna posadowiona turbina da nam większe dochody w postaci podatku. Dlatego też bym prosił szanownych radnych o przegłosowanie tej uchwały.

*Janina Gawlik* – Ja krótko, żeby już nie przedłużać. Na pewno dużo żeśmy sobie wzajemnie powiedzieli przez ten cały okres. Natomiast, jeśli chodzi o ten protokół, który pan czytał, to jest prawda i to jest dowód na to, że rada tamtej kadencji do ostatniej chwili czekała na ustalenia, porozumienie właśnie tych kwestii, których żeśmy się domagali. Czekaliśmy do listopada i nie doczekaliśmy się. I obyśmy się teraz doczekali. Natomiast, jeśli chodzi o to, czy wybudujemy, podejmując uchwały suwerenne zaufanie, czy nie, to na pewno będzie jeszcze wiele takich drastycznych tematów, gdzie rada będzie zmieniała swoje zdanie. Ma do tego prawo, jeżeli to służy dobru mieszkańców i możemy je panie wójcie zmieniać co godzinę.

*Ryszard Pisarek* – Ja muszę państwu powiedzieć szczerze, żebyście państwo słyszeli. Ja jestem kierownikiem dużych budów na Dolnym Śląsku. Jak tutaj słucham pewnych ludzi to mi się włos jeży. Ja jako kierownik dużych budów na terenie Dolnego Śląska, ja wam mówię szanowni sołtysi, goście, panie wójcie, panie przewodniczący. Szok. To jest szok. Nie można kłamać. Jeżeli się było raz za ustanowieniem tego mpzm i mam tu waszą uchwałę. Proszę państwa. Uchwała z 27 września 2011 r. Mam tutaj w dłoni i przez panią przewodniczącą są wszystkie uwagi. Tu są pieczątki, pani przewodnicząca podpisała, że jest wszystko ok. Nie wiem o co chodzi i muszę państwu powiedzieć jedną rzecz. Nie róbmy tutaj przetargu. Ja jako radny już trzeciej kadencji tej rady gminy. Rozpocząłem tą kadencję tej nowej rzeczywistości samorządowej i mnie to boli. Szanowni goście, szanowni sołtysi, panie przewodniczący i wójcie. Ja jestem za rozwojem naszej gminy Kostomłoty. Chcę być dumny, że jakiś rozwój jest, a nie bidolenie, bidolenie. A jeszcze na dowód muszę państwu powiedzieć szczerze, że wyszła ustawa. Państwo, pan sołtys z Jenkowic, sołtys z Piersna, ja (mam swoją posesję) będę mógł mieć, montować tzw. fermę wiatrową. Na swojej posesji. I nie będzie to przeszkadzało, że sąsiad mieszka blisko. Teraz pani mówi małą. I proszę państwa i to nie przeszkadza. Ja troszeczkę jeżdżę po tej Europie i widzę. Ja nie będę, bo to już było omawiane na komisjach, ale ja już nie wytrzymałem, ja to musiałem powiedzieć. Ja jako radny i przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Gminy też jestem panie przewodniczący za rozwojem gminy i ja jako radny mówię to jako budowlaniec. Będę głosował za podjęciem uchwały, za rozwojem naszej gminy.

*Iwo Iwaszków* – Proszę państwa. Ja odnoszę takie wrażenie, przysłuchując się wypowiedziom moich poprzedników, że jesteśmy tutaj rada gminy, która nie da się, że jesteśmy tutaj osobami, które nie da się tutaj wkręcić, czy wykręcić, oszukać farmie wiatrowej. Takie mam wrażenie jakby to byli sami ludzie nieuczciwi, którzy chcieliby nas naciągnąć na pieniądze, nie wiadomo o zrobić, zrujnować naszą gminę. Tak naprawdę postawienie tych wiatraków w naszej gminie to jest tak, tu się zgodzę z moim



przedmówcą, to jest rozwój dla naszej gminy. To są pieniądze dla naszej gminy i naprawdę dla mnie to jest niezrozumiałe. Nie rozumiem osób, które będą przeciwnie uchyleniu tej uchwały, która będziemy tutaj za chwilę podejmować. Będę za oczywiście.

*Waldemar Sudoł* - Już na komisji tą sprawę poruszałem. Nie będę wracał do historii, bo tu się pan przewodniczący troszeczkę pomylił, bo w zeszłym roku, jak były te ustalenia i też żądaliśmy protokołów ze spotkań pomiędzy firmą a Turonem, które nic nie znaczyły. A czym się też zastaniano? Tajemnica handlowa, tego wszystkiego nie możemy wam przekazać. Były takie słowa? I tak, jak niektórzy koledzy powiedzieli. ....Czy dojdzie do tych porozumień, czy będzie to na piśmie spisane, czy będziemy przy uchwaleniu planu się do tego odnosić? I jeszcze jedno pytanie. Czego my się możemy zastanawiać, czy firma mówi prawdę? Trzy tygodnie temu na spotkaniu Taurona, firmy pan Cichosz mówił, że do 2014 r. współpraca z wójtem, radą się bardzo dobrze układała, wręcz wójt walczył w NSA, czy gdzieś, żeby było tak. Przeczytajmy słowa w naszym jednym piśmie, może wyrwę z kontekstu „mimo działań ..... nie mogliśmy liczyć na partnerskie traktowanie ze strony poprzednich władz gminy” Jak ktoś zmienia co 2 tygodnie zdanie, to jak to wygląda. Jak jesteśmy traktowani? Tu chodziło o energię. Nikt rozwojowi gminy nie chciał przeczyć, tylko oprócz tych dochodów miała być energia na strefę aktywności gospodarczej.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żalobniak* – Ja nie mówiłem o protokołach z dyskusji pomiędzy Turonem a farmą wiatrową, tylko o projektach, o porozumieniach. Umowa z gminą a farmą wiatrową, o to mi chodziło. Wie pan doskonale, że firma mówiła tajemnica handlowa co do pertraktacji pomiędzy tą firmą a Turon obowiązuje. Natomiast ja miałem coś zupełnie innego na myśli. Porozumienie między gminą a firmą.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeśli chodzi o ustalenia. Ustalenia muszą być na zasadzie porozumienia. Porozumienie musi być na piśmie. I pewne rzeczy wymaga się, jeżeli się ustala, to musi być ślad w tym, żeby było podpisane porozumienie. Ja nie ukrywam, że pewne rzeczy, ale też nie chcę w tej chwili mówić, bo nie wiem jak to wyjdzie, na jakim etapie. Jeżeli będzie już to porozumienie, to poinformuję państwa. Też chodzi o drogę w naszej podstrefie. Wstępnie mam ustalone, to znaczy nie mam jeszcze na piśmie, bo to też nie ukrywam zależy od dzisiejszego głosowania, ile oni zainwestują w tą drogę. Wstępnie mam ustalone, że oni będą inwestować. Tak jak państwa na komisji informowałem, że jeżeli będzie taka możliwość, że oni 50% tej drogi, my 50. Dostaniemy dofinansowanie, bo będziemy starli się o dofinansowanie. W uchwale budżetowej jest, że przeznaczamy 50 tys. na opracowanie dokumentacji, ale już tylko na odcinek ten, który my będziemy wykonywać, nie farma wiatrowa. Ale kwestia szczegółów. Ja będę siadał i będę musiał mieć podpisane porozumienie, że strona - farma wiatrowa zobowiązuje się do dnia tego i tego, wykonać to, to. To co wiem, farma wiatrowa, według informacji które nie ma w porozumieniu, ale informacji, bo już projektanci chodzą i pytają się. Kwestia uzgodnień. Opracowują dokumentację na ten 1,2 km tej drogi. Myśmy im dal w miesiącu grudniu, jakie parametry ma spełniać ta droga itd. Ja też o pewnych rzeczach, które nie mam w formie jakby pisemnej, ja nie mogę w tej chwili potwierdzać, że na pewno to będzie. Ale nie ukrywam, pewne decyzje rady jakby dają mi te atuty jako wójtowi w pewnych rozmowach. Kwestia też zaufania rady w stosunku do wójta jest bardzo ważna. Kwestia na zewnątrz występowania, bo mam poparcie.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żalobniak* – Dużo głosów było, długa dyskusja. Proponuję zamknąć dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały w przedstawionej przeze mnie na wstępie treści, proszę o podniesienie ręki.

kto jest za - 9 głosów za

kto jest przeciw - 3 głosy

kto się wstrzymał - 3 głosy.

Uchwała została podjęta.

#### **Ad. 9.**

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak odczytał podstawę prawną projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Kostomłoty na rok 2015. Powitał skarbnika i poprosił o zaprezentowanie swojej osoby, a następnie oddał mu głos.

*Rafał Hossa* – Nazywam się Rafał Hossa. Od 16 marca pełnię funkcję skarbnika gminy Kostomłoty. Bardzo mi miło państwa poznać. Mam nadzieję, że współpraca będzie nam się układała również dobrze. Chciałbym nanieść autopoprawkę do uchwały w sprawie zmiany budżetu. § 3 otrzymuje brzmienie:

„1. Ustala się: 1) deficyt budżetu gminy w wysokości 830 535,00 zł; 2) przychody budżetu w kwocie 1 691 000,00 zł, z tego: - wolne środki, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 w wysokości 1.071.000,00 zł, - przychody ze sprzedaży innych papierów wartościowych w wysokości 620.000,00 zł, 3) rozchody budżetu na kwotę 860.465,00 zł.

2. Źródło pokrycia deficytu stanowiąc będą przychody pochodzące z wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 w wysokości 210.535,00 zł oraz przychody ze sprzedaży innych papierów wartościowych w wysokości 620.000,00 zł.

3. Rozchody budżetu w kwocie 860.465,00 zł, będą pokryte z wolnych środków o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6.”

W § 1 chciałem zmienić kwotę z 5.198,00 na kwotę 5.198,31 zł. I to wszystkie zmiany, które chciałem wprowadzić do tej uchwały.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Otwieram dyskusję. Przypomnę, że projekt uchwały w wersji I bez tej autokorekty uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu. Zamykam dyskusję. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji z autopoprawką.

kto jest za - 14 głosów za

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 1 głos.

Uchwała została podjęta.

#### **Ad. 10.**

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak odczytał projekt uchwały o wyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Komisji Prawa oraz Komisji Rolnictwa. Otwieram dyskusję.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Wracamy do FS ponieważ jak sami szanowni sołtysi, szanowni radni i mieszkańcy wiedzą, że ten fundusz, który mamy w ramach dotacji w tym roku on jest dużo mniejszy niż państwo mieliście w poprzednim roku. W 2016 r. chcemy, żeby była ta kwota, która była w poprzednich latach. Z tym, że od razu mówię szanownym radnym, że tutaj otrzymujemy pewną dotację po wykorzystaniu w 2017 r. Dostajemy część zwrotu. W tej chwili to jest 40%, a prawdopodobnie ma być 38. To, co obserwowaliśmy w poprzednich latach na terenach poszczególnych miejscowości, jednak te środki finansowe, które państwo otrzymywali były bardzo dobrze rozdzielane i to, co najpilniejsze. Państwo dokonywali zakupy, remonty i to też nie ukrywam wzmacnia więc w każdej jednej miejscowości, ponieważ wspólnie decydujecie na co te środki wydać.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Kto z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji, proszę o podniesienie ręki.

kto jest za - 15 głosów za

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 0 głosów.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad. 11.**

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak odczytał projekt uchwały w sprawie zwolnienia Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kostomłotach z obowiązku wpłat do budżetu Gminy Kostomłoty nadwyżki środków obrotowych.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu. Otwieram dyskusję. Zamykam dyskusję. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji, proszę o podniesienie ręki.

kto jest za - 15 głosów za

kto jest przeciw - 0 głosów

kto się wstrzymał - 0 głosów.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad. 12.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Szczegółowo na Komisji Oświaty było to dyskutowane. Otwieram dyskusję. Zamykam dyskusję. Nie przyjmujemy sprawozdań, to było do wiadomości.

**Ad. 13.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Również na komisjach było rozpatrywane. Otwieram dyskusję. Zamykam dyskusję.

**Ad.14.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* - Na poprzedniej sesji wniosek złożył radny Pisarek; odpowiedź uzyskał. Wnioski zgłosiła Janina Gawlik; odpowiedź otrzymała. I również zgłosiła wnioski pani sołtys Beata Andrejewicz. Wniosek został przekazany do starostwa powiatowego jeden, jeśli chodzi o drugi, to odbyło się spotkanie pana wójta z sołtysami w zakresie komunikacji zbiorowej. Tu może pan wójt mógłby troszeczkę więcej powiedzieć. Jeśli chodzi o wniosek pani Barbary Konickiej sołtys miejscowości Karczyce, również odpowiedź została udzielona.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* - Mamy cały czas problem z komunikacją na terenie gminy Kostomłoty. Ten problem różnie wygląda. Najbardziej mamy obłożony teren: Mieczków, Wichrów, Kostomłoty i do Środy Śl., Zabłoto, Jenkowice. Tutaj ileś tych busów kursuje. Na terenie gminy mamy wielu przewoźników. Są przewoźnicy, którzy jeżdżą przez Sobkowice, tamten teren. Jeśli chodzi o Sobkowice to już poleciłem, żeby wystąpić z pismem, z zapytaniem, kiedy możemy się spotkać, bo chcielibyśmy z tym przystankiem, żeby było można w środku miejscowości Sobkowice. Jeśli chodzi o teren, gdzie w ogóle nie mieliśmy połączenia, jeszcze pozostają tereny, gdzie nie będziemy mieli połączeń, ale tutaj jest Osiek, Bogdanów, Godków, Paździorno. W związku z tym, że rozkłady jazdy składają do nas do gminy przewoźnicy do zaopiniowania i te rozkłady zatwierdza powiat średzki, są ważne przez 2 lata, zrobiliśmy takie spotkanie. Z mojej strony pan Kocielski, który się zajmuje tymi sprawami drogowymi i poprosiłem czterech sołtysów, z tych miejscowości, które przed chwilą wymieniłem w związku z tym, że było dwóch przewoźników. Z przewoźnikami też jest różnie. Też byłem zaskoczony, że pan Kruk swego czasu bez porozumienia, bez informacji ograniczył kursy na poszczególnych miejscowościach, które przed chwilą wymieniłem. Jest taka zasada i ja to powiedziałem i zawsze była pamiętam w powiecie i jeszcze będzie konsultowane. Korzystam z tego, że nasz przewodniczący jest zarazem sekretarzem powiatu. Było tak, że jeśli ktoś się wyłamuje z danych kursów to wyłamuje się z całego rozkładu. Nie może sobie wybierać, bo rozkład został zaopiniowany przez gminę, zatwierdzony przez powiat, a on sobie później wybiera, ponieważ on przedstawił lepszą ofertę i z tego tytułu on został zatwierdzony. Tutaj będziemy pilnować. Zgłosiło się nam dwóch przewoźników. Trudności są z wyborem. Myśmy z sołtysami dyskutowali, ponieważ przewoźnicy lubią jeździć 5 min., 3 min. przed drugim przewoźnikiem, żeby te kursy zabrać komuś itd. Jeżeli

dopuszczymy do tego i będziemy opiniować, że można w tym czasie, to może się okazać, że w pewnym okresie nie będziemy mieli żadnego przewoźnika, wycofają się wszyscy. Mieliśmy państwo pamiętacie takie doświadczenia z Polbusem, gdzie jak byłem starostą to o to walczyliśmy. Były pewne zasady, że minimum 45 min. może ktokolwiek jechać przed Polbusem, żeby nie zabierał im pasażerów, ponieważ uważaliśmy, że Polbus jako dysponujący dużymi środkami transportu, on jest bezpieczniejszy i w razie czego może zabrać więcej osób. Stało się tak w pewnym momencie, że te kursy eliminowały Polbus. Dlatego też mieliśmy taką sytuację, że na tej trasie 5 min. przed Polbusem rano, gdzie zabierał nasze dzieci do szkoły, w Środzie Śląskiej też była taka propozycja, gdzie automatycznie my nie możemy to zaopiniować, ponieważ jak radni i sołtysi wiedzą, ile tej walki było na temat Polbusu, gdzie mieliśmy po dwa kursy na tym terenie, później został nam jeden, później chcieliśmy uruchomić drugi. W powiecie dyskutowaliśmy i tutaj państwo na sesji dyskutowali. W komisjach zapraszaliśmy itd. Z przewoźnikami, z Polbusem dyskutowaliśmy w starostwie w poprzedniej kadencji, że proszę bardzo, kurs mamy nieopłacalny, proszę samorządy, żebyście dofinansowali. Nie jest to proste z dofinansowaniem, a nawet jeżeli dofinansować by było można, to jeszcze trzeba mieć środki w budżecie. To nie jest takie proste. I dlatego został tutaj ten jeden przewoźnik, który od 15 ma być już aktualny jego rozkład, z tym że na terenie, jak już wcześniej wymieniałem: Mieczków, Wichrów, Kostomłoty, Jenkowice, Piersno do Środy, to tych kursów będzie praktycznie dwukrotnie na tym odcinku, czyli przewoźnik zwiększył. I następny przewoźnik też chciał wejść w to, jeszcze dwukrotnie zwiększając. To jest niemożliwością. Rozmawiałem i dyskutowałem z naszymi sołtysami i nie ma złotego rozwiązania. Nie jest to takie proste i trzeba coś wybrać. Ustaliliśmy, że te miejscowości będą miały połączenie i zobaczymy jak to dalej. Dyskutowaliśmy też na temat okresu wakacyjnego, gdzie wiele busów, czy Polbus, żeby w tym terminie też zobowiązać, żeby dodatkowo te kursy wprowadzić. Będziemy rozmawiali łącznie razem z powiatem. Myśmy dyskutowali też odnośnie pojazdów z panią sołtys z Jarząbkowic, z panią radną. Wszędzie jest generalnie ten problem. Ja rozmawiałem już z radą i też będziemy musieli ustalić z panią z GOPS-u, bo mamy problem (teren Ramułowice, Budziszów) kwestia zasiłków, żeby to na jeden dzień przeznaczyć te zasiłki. Rozmawialiśmy, żeby raz w tygodniu jakiegoś wynajętego busa puścić. Później rozmawialiśmy 2 tygodnie. W sumie chodzi, by do Kostomłot korzystały te osoby, które jakby tu korzystają z naszej pomocy. Tutaj też musimy to międzyczasie w jakiś sposób rozwiązać. Ja wiem, że nie ma idealnego rozwiązania. Każdy jeden przewoźnik mówi ekonomia. Dlatego mówimy trasy rentowne plus jakaś trasa, żeby była możliwość dowiezienia do Kostomłotów, do ośrodka zdrowia, żeby 3 godziny dany mieszkaniec danej miejscowości mógł tutaj sobie sprawę załatwić.

*Janina Gawlik* - Nie wiem, czy to jest prawnie możliwe, ale może zwróciłby uwagę na autobusy szkolne, żeby starsze osoby zabierały, jak jeżdżą do Kostomłot, bo z tego co wiemy.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żalobniak* - Pani radna my o tej sprawie dyskutowaliśmy w poprzedniej kadencji, kiedy też prosiliśmy, jeśli taka możliwość jest, żeby autobusy dowożące dzieci, dowoziły też pewne osoby, które potrzebują takiej pomocy. Wiemy też, że prawnie jest to niemożliwe. Natomiast, jeżeli byłaby taka dobra wola, to tylko na zasadzie dobrej woli, na pewno nie na zasadzie obowiązku dla przewoźnika, który nas obsługuje. Natomiast króciutko odniosę się do tego, co pan wójt powiedział. Prawo się zmienia. Wróć do okresu, kiedy pan był starostą, były zapisy w ustawie o transporcie, które dawały taką możliwość, że jeżeli przewoźnik próbował się wycofać z zezwolenia, które otrzymał to musiał dostać zgodę organu wydającego zgodę. Natomiast część z państwa pamięta spotkanie w zeszłej kadencji, kiedy był w tym miejscu pan wicestarosta Kudryński. Prawo się zmieniło i dało niestety dość dużą liberalizację przepisów dotyczących samych przewoźników. Tak naprawdę, dzisiaj przewoźnik, żeby zawiesić kurs lub zrezygnować, on tylko informuje organ wydający zezwolenie. Tu na tej sali padła też informacja, że jeśli chodzi o to, kiedy podmiot występuje o dodatkowe kursy, żeby tak z nim przeprowadzać rozmowę, żeby oprócz tzw. tych rentownych, dochodowych tras, z uwzględnieniem na to, żeby tak naprawdę nie

spowodować tego, że wejdzie tak blisko co do innych kursów przewoźników, co spowoduje, że inni przewoźnicy się wycofają, próbować przekazać do obsługi również te mniej rentowne trasy. Nie tylko te dobre, ale też i słabsze. To jest tak naprawdę próba negocjacji, przekonywania, natomiast w sensie bezwzględnych atrybutów prawnych, to już zostało w sposób ustawowy trochę ograniczone.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Ja rozumiem, tylko wtedy jest krótka rozmowa z przewoźnikiem, który rezygnuje. Następnego przewoźnika mu wprowadzą na te trasy i sprawa załatwiona. Tutaj jest jakby argument; tu można zastosować. Wówczas dzwoni się, czy ta firma, ten pan, czy pani jest zainteresowana tym i wtedy szybko przywraca kursy. Przepraszam za określenie, to nie jest szantaż absolutnie, to jest dbanie o mieszkańców.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Mówimy o takich innych elementach negocjacyjnych.

*Janina Gawlik* – Dziękuję za odpowiedź, z tym że ja zadałam dwa. Prosiłam o zwołanie rady społecznej ZUM-u i nie dostałam informacji, kiedy będzie. Natomiast na tą pierwszą odpowiedź otrzymałam, ale niepełną. Chciałabym, aby została ona uzupełniona. Dostałam dość obszerny materiał, jeżeli chodzi o dzieci w przedszkolu naszym, z którego wynika, że mamy 80 miejsc w naszym przedszkolu w Kostomłotach, chodzi dzieci 100, czyli te 20% jest już ponad normę. Pierwsze pytanie brzmiało, jak gmina zamierza wywiązać się z zadań ustawy „przedszkolnej”, w szczególności art. 14 ust. 3 i 3b tj. zapewnienia wszystkim dzieciom, ponieważ te dane nie obowiązują 3 i 4 latków, gdzie gmina ma obowiązek przyjąć i powyżej 5 godz. w przedszkolu publicznym kosztuje 1 zł.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeśli chodzi o radę społeczną to przepraszam, pierwszy raz słyszę, że był wniosek. Może gdzieś była dyskusja, ale do mnie to nie doszło.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Rzeczywiście taki wniosek padł, ale następnie była bardzo szeroka wypowiedź dyrektora ZUM i w związku z powyższym stwierdziliśmy, że wszystkie te informacje zostały przekazane na sesji rady.

*Janina Gawlik* – Ja złożyłam wniosek.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Ja rozumiem, ale skoro przewodniczący rady nie zwołał tego posiedzenia, a te informacje uzyskała pani i wszyscy radni, i zebrani na sesji od pana dyrektora ZUM, ten wniosek został wycofany.

*Janina Gawlik* – Ja złożyłam wniosek o zwołanie, dlatego że sytuacja była trudna i nie wiem, czy jest lepsza, natomiast wyjaśnienia pana dyrektora usłyszeli wszyscy radni, potwierdzili, że jest trudna sytuacja. Chciałabym poruszyć inne tematy, nie tylko te, które były poruszane przez pana dyrektora. Prosiłam o spotkanie, tym bardziej, że rada społeczna została powołana i jeszcze żeśmy się ani razu nie spotkali.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Zgodnie ze statutem ZUM posiedzenia zwołuje przewodniczący rady społecznej. Wniosek oczywiście został przyjęty, natomiast do realizacji przez pana przewodniczącego pozytywnie lub negatywnie.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeśli chodzi o przedszkole to w tej chwili trwa nabór do przedszkola, do końca marca. Zobaczymy, ile będziemy mieć dzieci. Z tym że, nabór odbywa się wszędzie do przedszkola publicznego, tak mówią przepisy. Natomiast dalej mówi ustawa, że z chwilą, jeżeli nie zapewnimy w przedszkolu publicznym, wójt kieruje do innych przedszkoli (publicznych, niepublicznych). Jeżeli trzeba, to trzeba będzie otworzyć w Mieczkowie, Karczycach. Zobaczymy, ile dzieci będziemy mieć. Trudno dyskutować według roczników urodzeń, że wszystkie dzieci będą w przedszkolu. Jeśli

chodzi o przedszkole, gdzie mamy w tej chwili 100 osób, to nie jest jakby kwestia przepełnienia. To jest zespół szkolno-przedszkolny, czyli przedszkole, szkoła to jest jedno. Kwestia sal itd. Chciałem państwu przypomnieć, że kiedyś był wyż demograficzny. W tej szkole, gdzie mamy przedszkole i szkołę podstawową było przedszkole i osiem klas, czyli mamy tam jeszcze ileś do wygospodarowania klas, a jeśli taka będzie potrzeba to jeszcze mamy klasy w gimnazjum, gdzie szkołę podstawową w tych klasach też możemy uczyć, bo tutaj nie ma przeszkód. Tym bardziej, że w przedszkolu mamy stołówkę, wyżywienie, itd. Jeżeli będzie potrzeba otworzenia placówki w Karczycach, też tam mamy kuchnię i dobrze gotują. Kwestia Mieczkowa to nie jest żaden problem, bo i tak dowozimy posiłki z naszej szkoły. Sądzę, że ile będziemy mieli dzieci, jak i gdzie rozmieszczone, to dopiero będę wiedział w miesiącu kwietniu po naborze. Nie ukrywam, że pewne rzeczy są bardzo delikatne, jeśli chodzi o nabór, bo np. dwoje rodziców pracuje we Wrocławiu i automatycznie te dzieci wiozą do Wrocławia. Tutaj musimy być wyrozumiali. Musimy wspólnie z panią dyrektorką szkoły to analizować, żeby też nie karać dzieci i rodziców, bo to jest bardzo ważne, żeby te dzieci były jak najdłuższy czas przy rodzicach. Pewne sprawy będą rozpatrywane i analizowane indywidualnie. Natomiast to co mamy w tej chwili, jeśli chodzi o przepisy, to powiedziałem. Mamy też jakby skok, bo mamy półtora rocznika do I kl. Czyli to nam robi pewne miejsca wolne w przedszkolu. Te nasze bazy, którymi dysponujemy – Karczyce, Mieczków, Kostomłoty zapewniają na dzień dzisiejszy wszystkich chętnych do przedszkola. Nie mamy jeszcze obowiązku 3 latków, tylko 4 latki. Obowiązek będzie dopiero zgodnie z ustawą w 2017 r.

*Janina Gawlik* – Na koniec kwietnia będziemy wiedzieć.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Czy to uzupełnienie pana wójta wystarczy?

*Janina Gawlik* – Tak.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeszcze jest jedna sprawa. Analizowaliśmy szanowni państwo, bo po poprzedniej sesji poleciłem panu dyrektorowi ZUM, żeby przeprowadził analizę cały tydzień - ilość zgłaszających się i czy np. o godz. 8.00 mamy jeszcze wolne miejsca do lekarzy poszczególnych, i czy jest możliwość, żeby ci pacjenci byli przyjęci. To, co lekarze mają przyjmować zgodnie z przepisami, wszystkie normy przekraczają, czyli przyjmują więcej w sumie i zabezpieczają całość. Może to się stało w jakimś krótkim okresie, przy nasileniu grypy, która była. Nie ukrywam, we Wrocławiu mój znajomy czekał 5 dni, żeby dostać się do lekarza. U nas takiej sytuacji nie ma i też jest taka prośba do państwa. Ja już apelowałem na Komisji Oświaty, Zdrowia. Mamy ośrodek wspaniały, żeby zachęcać klientów. Kiedyś nawet rozmawiałem, że mamy codziennie dla dzieci lekarza, tak że tu nie ma obawy. Żeby zachęcać, ponieważ im więcej będziemy mieli pacjentów, tym będziemy mieli większe dochody, tym większe możemy świadczyć usługi. My mamy płacone od osoby zarejestrowanej, która płaci składki w KRUS czy ZUS. Od 1 stycznia mimo podwyżki stawki, wykuszili 10% pacjentów, którzy nie płacą składek z różnych przyczyn. Czyli dochody nam automatycznie spadły, nie tylko nam, ale to jest generalnie w całym kraju. To jest taka prośba, jeżeli macie państwo szanowni radni, jakieś konkretne zastrzeżenia to każdy może publicznie mówić, nikt nikomu nic nie mówi, ale mam prośbę, żeby w pierwszym rzędzie rozmawiać z panem dyrektorem, jeżeli coś jest niedobrze. Jeżeli pan dyrektor nie reaguje to od tego jest wójt, który na pewno zareaguje. Prosiłbym bardzo, żeby nie było wypowiedzi publicznych, że nasz ośrodek zdrowia jest zły, bo on jest wspaniały.

#### **Ad. 15.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Przypominam, że do końca kwietnia istnieje obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego wraz z kserokopią PIT-u. Otrzymaliście państwo dzisiaj materiały do procedury absolutoryjnej do prac w komisjach.

Marek Pomykała przekazał informacje i komunikaty Agencji Rynku Rolnego dotyczące możliwości ubiegania się o dopłatę z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego oraz nowego wzoru wniosku, a także ARiMR dotyczące powiększenia środków pieniężnych na działanie „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, wydłużenia okresu składania wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich za 2015 r., udzielania rolnikom preferencyjnych kredytów przez BGŻ SA, SGB-Bank SA, Bank Polskiej Spółdzielczości SA.

**Ad. 16.**

*Janina Gawlik* – Mam prośbę panie wójcie. Na początku Piotrowic (przy cmentarzu) jest tablica informująca o pomniku pamięci. Tym pomnikiem opiekuje się urząd wojewódzki. Bardzo bym prosiła, aby tą tablicę zdjąć, albo zrobić nową, bo ona jest już tak stara i brzydka, że „rzuca się” w oczy ze swojej starości. Myślę, że jak będą robione w Piotrowicach tablice o numerach posesji, to przy okazji, żeby od razu zrobić tą tablicę i ją wymienić.

*Ryszard Pisarek* – Ja mam zapytanie do pana wójta, do służb. Nie wiem, może pan sekretarz lub kierownik infrastruktury odpowie. Jakie inwestycje zostały już rozpoczęte na terenie naszej gminy w roku 2015.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Dobrze udzielimy odpowiedzi. Czy ustanie?

*Ryszard Pisarek* – Tak, ustnie.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – W tej chwili zakończyliśmy już praktycznie Piotrowice (kanalizację) część wschodnią, bo to jest w ramach aglomeracji. Po świętach przystępujemy do zrobienia rurociągu z Wilkowa Śr. do Sobkowic łącznie z przepompownią. Część instalacyjna, świetlna została zrobiona, czyli doprowadzenie prądu. I jeszcze jedną tutaj inwestycję będziemy robić. Będzie przetarg. Przy uchwale budżetowej zwiększyliśmy środki i będziemy robić na osiedlu jedną inwestycję, o której pan radny mówił. Drugą – klient, który miał dofinansować, wycofał się z porozumienia i na razie nie robimy. Jeśli chodzi o kanalizację. Jeśli chodzi o świetlice, to cztery są zakończone. To jest z tych głównych inwestycji. Część robimy też drobnych, gdzie mamy sprawy remontów itd. To są sprawy bieżące, gdzie robimy. Przygotowujemy dokumentację pod przyszłe środki unijne. Nie mówimy konkretnie. W tej chwili też musimy część środków zabezpieczyć, bo może nam się uda w przyszłym roku tzn. powiat łącznie z nami wykona drogę Chmielów-Lisowice do skrzyżowanie (I etap), później Karczyce (II etap). Rozmawiałem z wicestarostą, że też będzie rozmawiał i tam jest jakby cicha zgoda, jeśli chodzi o starostwo powiatowe we Wrocławiu. To jest ten krótki odcinek od Robena, gdzie oni pobierają glinę, na trasie Pełcznica-Chmielów, żeby ten odcinek też wykonać. Mam nadzieję, że ta inwestycja wejdzie. Ustaliłem też z wicestarostą, że ten odcinek od apteki do ulicy, gdzie mieszka pan Kazimierza Buba. Tam jest kawałek chodnika, gdzie też trzeba zrobić, bo ten chodnik jest urwany i też tutaj dofinansujemy jako gmina. To jest tak pokrótce. Wstępnie mamy jakby zaakceptowane dwa wnioski na drogi w Karczycach, czyli wewnętrznej drogi i w Zabłociu. Tam już wystaliśmy pewne oświadczenia o dysponowaniu gruntami. Na razie nie mamy podpisanej umowy. To jest też przewidywane do wykonania. Oprócz tego te cztery inwestycje oświetleniowe, bo to też będziemy robić w formie inwestycji. To z panem skarbnikiem jeszcze przemyślimy, bo mieliśmy 100 tys. zł, czy będziemy rozgraniczać, czy w jednej puli inwestycje całościową. Dużo dokumentacji jest zleconej. Tak samo jest zlecony Wilków Średzki. Ujęliśmy w budżecie SUW, bo musimy tam wytrącić mangan, dlatego trzeba częściej wymieniać złoza, żeby mangan nie był przekroczony. Natomiast jak wiemy w Kostomłotach mamy nikiel, ale też jest w normie. Oprócz tego odbyłem rozmowę z panem inspektorem z Sanepidu i pracownikiem odpowiedzialnym za nasz teren m.in. za wodę. Pragnę poinformować, że woda na terenie naszej gminy jest podobna, jak na innych gminach. Ja rozumiem, każdy jest przezorny, bojący się itd. Czasami może trafić się jedna cola. Jest ona wytracana przez dozowanie odpowiedniego środka. Czasami jak pijecie wodę we Wrocławiu to czujecie dużo chloru, tutaj też. Też jest to dziwne, bo jeżeli na SUW mamy

ok., natomiast gdzieś tam, bo my często też pobieramy próbki jako ZGK i czasem to wyskakuje. Prosiłbym powiedzieć wszystkim, że nawet jakby było troszeczkę więcej coli, to jest to kwestia tylko przegotowania wody i nigdy ona nie jest zła i nie jest szkodliwa. I nawet, jeśli coś się pokarze w wodzie troszeczkę, to jeszcze nie było, żeby jakkolwiek lekarz stwierdził, że przyczyną czegoś jest woda. Na innych gminach jest podobnie. Czasem się trafi. Wystarczy, że ktoś ma własny hydrofor, z własnej studni podłączony i jest to połączone z tą wodą i cofnie się gdzieś tam, i już można tą colę jedną złapać. Ale też jest taka sytuacja, bo robimy próbki. I np. w jednym laboratorium robimy i sytuacja, że nie ma w ogóle, a w drugim trafia się jedna cola. Mówię, że woda jest bezpieczna. Chcemy zrobić stację w Wilkowie. To będzie też w dwóch etapach, ponieważ tam mamy też zbiornik 160 m<sup>3</sup>. Tam przyszłościowo jest potrzebny drugi. W związku z tym, że to będzie nas drogo kosztować i nie będziemy mieli środków inwestycyjnych, bo chcemy docelowo tam zwiększyć przepustowość, bo w tej chwili mamy dostosowaną do 30 m<sup>3</sup>. Nie ukrywam, że część wody będzie i z Piotrowic, i z Wilkowa. Też zasilane będą Kostomłoty, gdzie przewidujemy, nie wiem, czy nam się uda. Jest opracowywana dokumentacja, łącznik Jakubkowice - Kostomłoty. Może nam się uda do końca roku. Samo opracowanie dokumentacji, ja jestem optymistą, że to będzie w ciągu 6 m-cy. Pesymiści mówią do 9. Czy zdążymy? Wówczas w Kostomłotach wyeliminowalibyśmy studnię. Ona byłaby rezerwowa. Nie ukrywam, że w studni mamy, jeśli chodzi o Wilków, dobrą wodę. Natomiast, jeśli chodzi o mangan, to też jest dopuszczona warunkowo do końca roku. Dokumentacja też jest opracowywana na rurociąg wody Godków-Paździorno-Osieczyna., boisko wielofunkcyjne w Kostomłotach. W pierwszym etapie myśleliśmy, że zrobimy to szybko, ale dokumentacja jest dość wymagająca i należało zrobić zapytanie o cenę. Zgłosiło się chyba 18 oferentów na opracowanie dokumentacji. W tej chwili dokumentacja jest opracowywana i mam nadzieję, że w tym roku wykonamy tą inwestycję.

*Ryszard Pisarek* – Dziękuję, że pan wójt troszeczkę mnie przekonał o bezpieczeństwie wody. Jest to dobra wiadomość, ale ja uważam na przyszłość jako instalator, jak to robią inne gminy. Troszeczkę jest to wydatek, nie duży wydatek, żeby zamontować na wejściu wody do budynku tzw. zawory zwrotne i zawory antyskażeniowe. Trzeba mieć troszeczkę pieniążków i możemy takie coś wprowadzić. To jest nowość. Ja mam takie zapytanie, ponieważ na terenie Piersna są dzierżawcy. Jest nasza droga gminna w kierunku wjazdu od skrzyżowania, od drogi powiatowej. Prosiłbym, aby postawić tam znak wjazdu pojazdów do 20 ton. Ja byłem zaszokowany, że wjeżdżają pojazdy o ciężarze do 40 ton. Ta droga jest nieprzystosowana. Jest prośba, aby taki znak postawić przez wjazdem. Żeby to był jakiś sygnał. Na krzyżówce. I ostatnie moje zapytanie odnośnie projektu, bo bardzo ważne to jest i było powiedziane wcześniej, jeszcze na początku lutego, że będzie opracowany projekt na odwiert nowej studni w Piersnie. Taka dokumentacja jest tworzona, bo wiadomo, że to też trzeba czasem.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Odpowiem ustnie. Jeśli chodzi o znak, to nie ma problemu, ale to też będzie z wyłączeniem obsługi rolnictwa, bo tak to wygląda. Jeśli chodzi o odwiert. My tam mamy jedną studnię. Robiliśmy próbę i jest wysoko wydajna 50-60 m<sup>3</sup> na dobę. Jest tam duży zasób wody. Tam jest jedna rzecz. Ja już tak myślę z której strony to ugryźć, ponieważ tam jest działka ponad 2 ha, gdzie jest duży budynek i mniejszy. Ja już mówiłem na komisji. To jest kwestia tego, że jako gmina zarezerwowaliśmy to, że to przejmujemy od ANR. Jeśli chodzi o Piersno, to praktycznie tam już nie ma dzierżawców, bo ten pan, który dzierżawił ziemię, już to wykupił. Został tylko ten jeden plac. Wycena była łącznie z budynkami, łącznie 200 tys. zł. Dlaczego tak tanio? Bo to jest kwestia rozebrania budynków, a z tym sobie poradzimy. Trzeba to przemyśleć. Nie chciałbym w tej chwili propozycji biznesowych mówić, bo te propozycje mogą nie wypalić. Ja pewne rzeczy przeliczam, kalkuluję itd. Tam docelowo potrzebne jest nam 40 arów na SUW plus jest problem z dołem popłucznym. Z prawej strony jak się wjeżdża jest dół popłuczny. To też jest potrzebne. Byłem w ANR ze swoimi pracownikami i dyskutowaliśmy z dyrektorem. Powiedział, że zarezerwowaliśmy część i my teraz nie sprzedamy, bo dzierżawca wykupił już grunty. Dzierżawca chciał to wziąć całe, a wyście



nie chcieli. Dzierżawca chciał wziąć ze studniami, żeby nawadniać pola. Trzeba się teraz zastanowić, czy nie pójdziemy w tym kierunku. Kwestia przeliczenia ile będzie kosztowała rozbiórka. Jakiś układ finansowy, że na 50 arach przejęlibyśmy od Agencji nieodpłatnie, a pozostałe wykupić, ponieważ nie ma możliwości 2 ha zagospodarować na inne cele. Tam się nie zagospodaruje ani na boisko sportowe, ani nie robi się ścieżki edukacyjnej. Nie ma możliwości nic zrobienia. A przejąc, to i tak później Agencja nam wystawi fakturę po nowych cenach, że za metr będziemy musieli zapłacić tyle i tyle. My musimy wykorzystywać zgodnie z przeznaczeniem to, co jest w akcie notarialnym. Jest też taka sytuacja, że w Budziszowie oddajemy połowę działki. Dzielimy to. Mieliśmy tam 3,20 ha, a wystarczy nam 1,60 pod boisko, a nawet pod przyszłą świetlicę. Też dyskutowaliśmy na komisji. Hydrofornię też trzeba oddać, bo jak nie będziemy zgodnie z przeznaczeniem wykorzystywać to trzeba zapłacić. Tutaj jest jakby pole manewru krótkie. Docelowo, tak jak mówiłem, Piersno ma najlepszą wodę i to docelowo główny wodociąg, jeżeli tutaj przewidujemy naszą strefę ekonomiczną, czyli podstrefę ekonomiczną, to woda będzie potrzebna i główny rurociąg musiałby być przynajmniej 160, żeby pchać wodę. Dlatego też przymierzamy się, żeby opracować dokumentację, bo też trudno nam powiedzieć, jakie środki unijne będą, i na jakie cele. Wiadomo, że przy kanalizacji jest najważniejsze ..... na 1 km rurociągu, bo musi być przynajmniej 120 osób na 1 km. Jeśli nie spełnimy tego kilometra to się robi tak, że między miejscowościami robimy z własnych środków, a z unijnych robimy tylko miejscowość, żeby spełnić te warunki. Tak się robi, żeby dostać dofinansowanie.

*Józef Lech* – Ja chciałem złożyć wniosek na budowę drogi Czechy-Jakubkowice. Czechy miałyby do Kostomłotów w przyszłości na strefę połowę drogi, ok. 5 km. A druga sprawa jest taka, że droga Czechy-Rakoszyce jest już zrobiona. Czyli w tamtą stronę, założmy na strefę w Środzie Śl., byłoby już 6-7 km mniej. W mojej ocenie jest to ważne. Będziemy mieli jakieś pieniądze, środki to prosiłbym, żeby ten wniosek zrealizować, być może w przyszłym roku.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Te propozycje były już zgłaszane w Czechach na zebraniu i w Jakubkowicach, bo to jest kwestia 2,5 km. To jest prosta droga. Mam to zapisane do budżetu. Będziemy później zastanawiać się przy tworzeniu budżetu, żeby tą drogę zrobić, bo to faktycznie skraca bardzo dużo.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Może to kwalifikowałoby się do Terenowego Funduszu na przyszły rok.

*Grzegorz Żerelik* - Ja składam wniosek o zamontowanie w miejscowości Samborz znaku drogowego wskazującego kierunki, bo często jest tak, że jest objazd z autostrady, jak jest wypadek i ludzie się pytają, gdzie jechać na Legnicę, gdzie na Wrocław, gdzie na Środę Śl. Kiedyś był postawiony znak Piersno, ale tego znaku już nie ma. Ale w sumie Piersno moc nic nie dawało, bo 2 km Piersno i co dalej. Jest skrzyżowanie, jest miejsce, gdzie można ten znak usytuować.

*Iwo Iwaszków* – Ja mam zapytanie do pana wójta, czy też do osób czujących się kompetentnych do odpowiedzi na pytanie. Zostałem poproszony przez swoich wyborców o zadanie pytania. Jakimi narzędziami nacisku, czy też przymusu dysponuje UG, aby zmusić właścicieli posesji do utrzymania czystości na terenie przyległym do posesji. Chodzi konkretnie o pobocze ul. Wrocławskiej, przy której znajduje się budynek Poczty Polskiej oraz pobocze ul. Szpitalnej w okolicy ZUM, które to pobocza są w dość znacznym stopniu zaśmiecone i od dłuższego czasu nie porządkowane. Do kogo można zgłaszać w UG tego typu problemy, gdyby się takowe w przyszłości pojawiły. Proszę o odpowiedź na piśmie.

*Janina Gawlik* – Ja mam jeszcze jedną prośbę. Nie wiem, czy jest kierownik ZGK, ale przy pierwszym sklepie jest studzienka i jest tak okropny smród od pewnego czasu, że w sklepie już bardzo śmierdzi. Nie wiemy, czym to jest spowodowane. Być może ta siła

ścieków jest zbyt szybko pompowana, czy zbyt mocno, ale bardzo bym prosiła, bo kiedy bym nie zajechała to właściciele sklepu o tą studzienkę się upominają. To już na początku Piotrowic śmierzdi, ale w tamtym jednym miejscu to jest coś okropnego. Proszę o interwencję.

*Leszek Wicha* - Ja mam takie pytanie, ponieważ na ostatniej komisji pojawiła się kwestia, że niektórzy radni dysponują informacją, ile i jaki sołtys ma prowizji z podatków które zbiera. Pojawiły się pytania, czy to jest informacja jawna. Ja rozumiem, że niektórzy radni i sołtysi składają oświadczenie majątkowe i tutaj jest sprawa oczywista, natomiast są sołtysi, którzy nie są radnymi i zaczęli się zastanawiać, czy ta informacja jest jawna, czy nie jest jawna. Proszę, żeby taką opinię prawną przedstawić.

*Marian Fita* - Ja się odniosę do budowy sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Zacisze i tej drugiej części, o której pan mówi, że tam ktoś się wycofał z finansowania. Teraz przy roznoszeniu podatku ja mówiłem o tym, że są chętni do współfinansowania projektu i tu słowo do pana radnego Pisarka jako instalatora, człowieka posiadającego wiedzę, żebyśmy się wybrali z Komisją Prawa i zobaczyli. Proszę państwa to jest nacisk z mojej strony, ale po jednej stronie drogi studzienka jest włączona do sieci kanalizacyjnej, a za drogą 6 czy 7 domów, nawet nie będę mówił, ale następne już przygotowują, bez podłączenia ... mają szambo. Tu pan powiedział, że część aglomeracji została zrobiona. Osiedle Zacisze jest całe w aglomeracji i o ile wiem do końca 2015 r. ma być całe skanalizowane. Stawiam taki wniosek. Jeżeli są chętni, a jeszcze się dowiem, we współfinansowaniu projektu, zrobmy ten projekt jak najszybciej, a pana jako fachowca proszę. Przejdziemy z kierownikiem ZGK i ocenimy realny koszt tego. Może to nie chodzi o setki tysięcy, może to chodzi o kilkadziesiąt tysięcy. To jest część aglomeracji pani radna, która ma być zrobiona. Odpowiedź na piśmie.

*Waldemar Sudoł* - Ja jeszcze mam pytanie do pana wójta, bo na początku wspomniał, że przeszedł dwa wnioski w Terenowym Funduszu. Wniosek na drogę w Osieku został odrzucony?

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* - W sumie były trzy drogi zgłoszone. W tej chwili dostaliśmy dokumenty, jeszcze nie mamy umowy, że należy potwierdzić. To i tak dobrze, bo dwie drogi w ciągu roku. W budżecie dalej są środki, jeśli chodzi o drogę w Osieku. Nie było jeszcze żadnego przesunięcia. Mamy wstępnie. Dopiero jak podpiszę umowę to państwa poinformuję. Nawet to, że my dajemy oświadczenie, to nie jest jeszcze pewne. Muszą mieć decyzję, żeby powiedzieć. Brane pod uwagę były trzy, bo objeżdżane były wszystkie. Przedstawiciel był, ale jeszcze nie ma decyzji na piśmie. Jeśli chodzi o kanalizację. Jeżeli uzbrajamy działki, które są niezabudowane, nie ma możliwości, jeżeli będą środki unijne skorzystać ani złotych. 100% trzeba robić z własnych środków. Jeśli chodzi o dofinansowanie infrastruktury budownictwa, to jest 2,3 do 5%, czyli 95% i tak gmina musi wyłożyć. Teraz mamy dylemat, czy robimy kanalizację, gdzie powiększamy aglomerację, gdzie mamy Ramułowice, gdzie mamy dokumentację, gdzie tam w ogóle nie ma, czy uzbrajamy puste działki. Nie jest to proste. Proste by było, jeżeli byśmy mieli dużo środków finansowych, bo byśmy robili to i to. Trzeba wybrać priorytety. Czy Sobkowice, czy Świdnicę Polską. W sumie żeśmy ustalili włączając do aglomeracji. Po pierwsze, raz żeśmy ją zmniejszyli, teraz chcemy ją powiększyć. Sądzę, że w miesiącu maju będzie uchwała, żeby zwiększyć. Mamy Ramułowice, mamy Sobkowice i mamy Świdnicę Polska. Bo jak tutaj będziemy robili to Świdnica Polska zostaje na później, Sikorzyce i Budziszów. W tamtym kierunku. No i później zostaje nam tutaj, bo w tym obrębie mamy tylko Siemidrożyce i Czechy. Tutaj szanowni radni jest dylemat. Nie jest to proste.

*Jan Szwedo* - Ja odnośnie kanalizacji. Budziszów nie jest skanalizowany, natomiast ma kanalizację burzową, nie ma sanitarnej. Kończy się wioska i zaczyna się rów. Wychodzi kanalizacja i na dzień dzisiejszy jest światło w rurociągu 5%; reszta jest zamulona. Gdy 5% dojdzie zacznie się czop w rurociągu. Wydaje mi się, że jest ostatni moment, żeby

odmulić ten rów, który odbiera z tego rurociągu to, co tam idzie. Ja już wspominałem pracownikom w urzędzie, ale ciągle słyszę, że nie będzie na to pieniędzy, natomiast to nie może czekać. Dodatkowym jakby argumentem jest to, że droga z tej strony jest nasiąknięta wodą z powodu wysokiego poziomu wody. Po drugiej stronie jest rów między lasem a drogą naszą, który też wymaga jakby niezbędnego oczyszczenia, bo tam są też i korzenie. Natomiast, gdyby chociaż z jednej strony ta droga została odciążona ....Ten asfalt, który był chyba w 1990 r. położony wygląda już jak mozaika, dlatego że jest nasiąknięty. Są sprawy, które mogą poczekać, natomiast tutaj wartoby się pochylić nad tym tematem. To nie są wielkie pieniądze, bo wydaje mi się, że za 2 tys. zł ktoś to zrobi, jeśli nie ręcznie, to maszynowo, a problem nie będzie istniał w przyszłości.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Ja wiem, że to jest problem, ale są miejscowości, gdzie są spółki wodne i ustalają priorytety, co czyszczą. Sądzę, że to jest rów przy drodze powiatowej.

*Jan Szwedo* – Przy gminnej w Budziszowie.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – I zaczyna się problem. Gmina na dofinansowanie przeznaczyła 46 tys. zł do spółek wodnych. Trzeba założyć spółkę. Nie widzę przeszkód.

*Jan Szwedo* – Ten rów psuje warunki wilgotnościowe rolnikom. Tam wydaje mi się, że w pasie drogowym jest rów przy drodze gminnej i należy do drogi gminnej ten rów. Ja bym tego nie łączył jako spółki wodne, bo to żadnego związku nie ma.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – My w ogóle nie robimy jako gmina, nigdy nie było robione, chyba że mieliśmy pracowników interwencyjnych lub gdy był jakiś przypadek, że zalewało i robiliśmy krótki odcinek. Natomiast, jeżeli chodzi o główne ciągi. Jest propozycja od nowego roku, aby wszelkie drogi melioracyjne przejęła gmina. Tak jest w Żurawinie i innych gminach; 95% przejętych. Ale ostrzegam. Propozycja jest taka, że od 1 ha ma być od 80 minimum zł do 400 zł składka. I wtedy rada ma uchwalić składkę. Tak jak było do 2002 r. To są szokujące składki, ale wówczas gmina dysponuje funduszami. Ustalamy priorytety. Mamy przykład Mieczkowa i Wichrowa. Zrobione zostało prawie 2 km rowów. I to zostało porządnie zrobione. Został staw jeden wyczyszczony, gdzie inwestor prywatny dołożył 16 tys. zł jak słyszałem. Część do melioracji dołożyli, po 10 tys., żeby zrobić to drożej. Rolnicy, którzy korzystają z tego dobrodziejstwa odprowadzenia wody po prostu inwestują. Tak powinno być, bo nie ma innego wyjścia. Sprawdźmy co to jest. Pracownik pojedzie na miejsce. Pan Kocielski jest jeszcze na urlopie. Po urlopie pojedzie tam i skontaktuje się z panią sołtys z Budziszowa i zobaczy, co tam jest.

*Marian Fita* - Nasunęło mi się jedno pytanie w związku z pytaniem radnego Iwaszkowa. Ta droga o ile wiem, jest drogą powiatową. Ja już próbowałem coś z tym problemem zrobić. Ilość mieszkańców przy ośrodku zdrowia jest praktycznie bardzo duża (właścители tej posesji) i w związku z tym mam pytanie i proszę też o odpowiedź. Czy prawdą jest, że na terenie gminy Środa Śląska przy chodnikach i drogach powiatowych sprząta służba drogowa. Proszę o odpowiedź, czy prawdą jest, bo mam informację, że np. w Ciechowie sprzątają pobocza pracownicy.

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Jeśli chodzi o powiat, to jeśli państwo jeździe, to widzicie, że są studzienki burzowe. I piasek przy studzienkach, przy krawężnikach zbierają raz na jakiś czas. Ale żeby pobocza sprzątać. No też może czasami zbierają, ale to są. To jest jakby obowiązek społeczny. Nikt nie będzie śmiecił i będzie porządek.

*Ryszard Pisarek* - Ja tutaj popieram radnego z Kostomłotów i tutaj się zgadzamy. Muszę państwu powiedzieć jedną rzecz. Witam kolegę radnego z powiatu, który reprezentuje naszą gminę Kostomłoty. Wybieram się na najbliższą sesję, żeby obudzić pewne służby. Myślę, że pan radny powiatowy mi pomorze. Proszę państwa to jest logiczne. Droga powiatowa, pobocza drogi powiatowej, rów. Panie wójt, bo ja jestem uczulony na

bałagan powiatowy. Jak jadę z Piersna do Kostomłot i jak widzę zabrudzone rowy, po drugie są pewne strefy powiatu. Bardzo bym prosił pana radnego powiatu, żeby mocno zasygnalizować. Skończyły się czasy siedzenia w fotelu. Pełne służby muszą pracować. Powiat jest odpowiedzialny za 90 km dróg powiatowych na terenie naszej gminy. Nie mówię tylko o Piersno, Kostomłoty. Wszystkie drogi powiatowe mają być czyszczone, pobocza. A muszę państwu powiedzieć szczerze, że jak jadę w kierunku Szymanowic i jak widzę, że te pobocza, niszczą te nasze drogi powiatowe, dlatego że te pobocza mają pół metra wysokości. Jak ta woda ma spływać. A jeszcze proszę państwa taki bałagan jest, naprawdę. Jadę z takim apelem i z takim wstrząśnięciem organizmów powiatowych. Wszystkie przepusty. Przepust w Piersnie panie wójcie. Jest to nasza droga, nasza wizytówka naszej miejscowości, gminy Kostomłoty. Nie pozwolę na to, żeby przepust pod drogą powiatową, która idzie na Samborz, która idzie w kierunku do naszej drogi powiatowej, raczej do drogi gminnej i w kierunku dalej droga powiatowa. Ja muszę państwu powiedzieć szczerze, uczciwie. Byłem radnym powiatu. Tutaj pan wójt może poświadczyć. My jako radni tamtej kadencji walczyliśmy. Dzięki mojemu działaniu, pana wójta Wichy działania mamy tą drogę, autostradę piękną zrobioną wraz z chodnikami. O to walczyliśmy. Budzę do sumienia radnych powiatowych. Tam musicie grzmieć. Jadę na najbliższą sesję. Wszystkie pobocza na terenie gminy mają być uporządkowane, jak nie, to ja naprawdę sprowadzę telewizję wrocławską.

*Kazimierz Buba* – Panie radny Pisarek, służb powiatowych nie trzeba budzić, bo one pracują dobrze i jak myślę, pan zauważył w ciągu ostatniej kadencji to stan dróg powiatowych znacznie się poprawił. Nie wiem, czy pan zauważył, rowy są koszone nawet na zimę, co poprzednio było tylko raz w roku, w okolicach czerwca. Mówię, przynajmniej o głównych ciągach komunikacyjnych - Środa i inne. Wspomniał pan o drodze do Jakubkowic.

*Ryszard Pisarek* - Głównej drodze Piersno-Kostomłoty. Rowy, pobocza Zabłoto-Jenkowice. Pan często jeździ.

*Kazimierz Buba* – Po kolei panie radny. Ja zapraszam pana na sesję do Środy Śl. i tam też jest 15 min. dla wyborców i pan tam też będzie mógł zabrać głos i uzyskać pan odpowiedź. Wrócę do drogi Jakubkowice. Było kilka lat temu powierzchniowe utwardzanie dróg i ścinanie poboczy, ale nie wiem, czy pan zauważył, że tam rolnicy pozaorywali już rowy. I nie ma rowów tylko skiba jest prawie na asfalcie, albo na poboczu. Więc przyczyna jest gdzie indziej. W ciągu paru lat było, a teraz nie ma w ogóle. Ja wczoraj tamtędy jechałem i byłem zdruzgotany, bo nie ma rowu, tylko pole przy asfalcie. To jedno, ale wrócę jeszcze do służb drogowych, o których pan mówił. Powiat dba o to i finansuje coraz większe zakupy inwestycyjne dla zarządu dróg powiatowych, bo kupione zostały traktory, kosiarki. Jest plan i kupujemy w tej chwili nowy samochód ciężarowy. Jest plan maszyny, koparki do zbierania poboczy, żebyśmy nie wynajmowali, tylko robili sami. Z roku na rok sytuacja się poprawia. Jeśli pan nie zauważył, to trudno, ale stan dróg na pewno się poprawił. Robimy różne inwestycje. Robimy duże inwestycje od Cesarzowi do Udanina. W tym roku kończymy. 1 mln zł na ścinanie. Teraz są przeznaczone duże pieniądze, współfinansowane przez gminę na powierzchniowe utwardzanie dróg, na ścinanie poboczy. Jest maszyna do tego, tylko że ona może ścinać w okresie jesienno-zimowym. Teraz już nie może, dopiero na jesień. Do 15 kwietnia może, okres wylęgowy i nie można ścinać. Ja słucham uważnie to, co radni podnoszą na sesji. Piersno - droga na przeciw pana, że kałuże są. Ale to jest już ponad 10 lat, a pan chce żeby natychmiast już zrobić. Jak pan jest nerwowo, to trzeba przygotować się na sesję.

*Ryszard Pisarek* - Dwie kadencje jest pan radnym gminy Kostomłoty.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Panie radny, jeżeli pan zadał pytanie i chce pan dostać odpowiedź, to proszę nie wprowadzać takiego targowiska, tylko wysłuchać.

*Ryszard Pisarek* - Przepraszam.

*Kazimierz Buba* – To nie ma tak, że pan powie już i jutro jadą zrobić, bo trzeba przygotować się. Trzeba zapytać fachowców, jak to zrobić, bo tam ponad 200 m trzeba zrywać albo asfaltu, albo chodnika, żeby zarurować, zrobić studzienki, odprowadzić wodę. Trzeba pilnować, jeżeli prowadzi się inwestycję i zrobić tak, żeby takiego problemu nie było. Ja zapraszam pana na sesję. Może ja na sesji nie występuję, ale na zarządzie stawiam sprawę i jest omawiana. Co jest możliwe, to jest możliwe, a co nie, to trzeba poczekać, bo nie wszystko naraz. To nie może być tak, że tu pan zauważy dziś, a jutro ma być zrobione. Proszę zgłosić. Tam też i ograniczone środki budżetowe są, i ograniczone możliwości. Jeżeli sprawa jest słuszna, w jakimś okresie czasu, krótszym lub dłuższym na pewno zostanie załatwiona.

*Marek Pomykała* – Prośbę mam taką, że jak wnioski składamy od radnych, to pan Kazimierz popiera. Tak myślę.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Tak. Pan Kazimierz bardzo jest bardzo aktywny na posiedzeniach zarządu.

*Marek Pomykała* – Nawiązując do pisma złożonego 4 lutego przez radnego gminy i panią sołtys Agnieszkę Łabuz w sprawie uporządkowania rowów, zabezpieczenia mostka itd. drogi powiatowej Mieczków-Gościśław. Dostajemy odpowiedź. Nie będę tego czytał dalej. W wyniku przeprowadzonych przez pracowników służby drogowej przeglądów rowów w pasach wyżej wymienionych dróg powiatowych stwierdzono, że na obecny czas, te odcinki rowów nie wymagają renowacji. Proszę państwa. Czyściliśmy, jak tu pan wójt wspomniał, wcześniej część rowów. Poprosiłem pana Rajkowicza i wyczyściliśmy do przepustu jakieś 4 m, z drugiej strony 2 m. Są zasypane wszystkie przepusty ponad przepływy, ponad przepusty. Przyszło pismo ze starostwa. I teraz ja pytam, gdzie ten pracownik był i co on widział, że rowy są tak zasypane, a on mi tu pisze, że nie wymaga na tą chwilę czyszczenia. Nie wiem, kto tam był i kto to oglądał. Ja się odnoszę do tego pisma panie przewodniczący i złożę do powiatu ponowne o przyjechanie i z moją obecnością pokarzę jak wygląda przepust i jak wygląda rów, który jest wyczyszczony.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Jeżeli otrzymał pan taką odpowiedź to proszę dopytywać u źródła.

*Józef Lech* - Ja jeszcze chciałbym w sprawie tych gałęzi nieszczęsnych. Chodzi o Siemidożyce, Szymanowice. Tam są topole. To nie jest drzewo to papier, tylko że bardzo ciężki. To kogoś przy takich wiatrach udusi. To nie może czekać. Tam wiszą suche, połamane konary drzew. To nie jest tak, że gałązki, to potężne konary. W czasie takiego wiatru jak „walnie” na auto, to nie ma cudów, żeby ktoś przeżył.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Panie Józefie, zostało to przyjęte, natomiast zaczyna się okres lęgowy (ochrona tego). To nie jest na tej zasadzie, że wycinamy to, o co wnioskuje radni, bo to podlega też jakiejś ocenie. Natomiast biorąc pod uwagę dzisiejsze warunki atmosferyczne to powiem tak. Nawet zdrowe drzewo może paść, już nie mówiąc o troszeczkę bardziej uszkodzonych.

*Janina Gawlik* - Trzeba poprzeć ten wniosek, dlatego że raz na jakiś czas trzeba niestety zdobyć parę groszy w kasie gminy i puścić przecinarkę chociaż, bo jak przyjdą żniwa to straż pożarna musi przyjechać, musi się przejechać ciągnikiem. To wszystko jest obdrapane. To jest bardzo ważne. Komisja Rolna się tym zajmie.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Wniosek został przyjęty i zostanie skierowany. Natomiast proszę nie oczekiwać, że dostaniecie zawsze odpowiedź na tak, bo to zależy od możliwości finansowych i harmonogramu prac. Czy jeszcze w tym punkcie mają radni jakieś wnioski i zapytania? Nie widzę.

**Ad. 17.**

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – Chciałem państwa poinformować i od razu zaprosić. 3 maja jest uroczystość Konstytucji. Rozpoczynamy mszą św. o godz. 12.00 w Kostomłotach, następnie przemarsz na cmentarz, a później w GOK występ młodzieży z gimnazjum i mały poczęstunek. Zapraszam 30 maja tj. sobota. Informujemy państwa, bo trzeba wyrazić zgodę, bo jest 25 lat samorządu i chcemy zrobić uroczyste spotkanie. Zarezerwowana jest świetlica w Osieku. Potrzebujemy dużą salę, bo nie wiemy, ile będzie osób. Na sesji kwietniowej państwa informujemy, jaka jest odpłatność, bo część trzeba będzie odpłacić, bo sami wiecie, że gmina nie ma za dużo środków finansowych. Zaproszenie będzie łącznie z małżonkami. Chcemy zaprosić poprzednich wójtów, poprzednich radnych, sołtysów, radę aktualną. Zobaczymy, ile będzie chętnych. Pani Orzechowska się tym zajmuje z panią Beatą Mamczarz. Ustalimy jaka to forma płatności itd. Proszę zarezerwować sobie 30 maja. Ponadto mam informację od pań sołtysów. Chcą wspólnie z gminą zorganizować wyjazd radnych i sołtysów. Propozycja pań jest taka, żeby to było 2 tyg. po świętach. My mamy zamiary do wszystkich sołtysów i wszystkich radnych. Musielibyśmy się zorientować który dzień by państwu odpowiadał i wówczas telefonicznie oczekivalibyśmy potwierdzenia, czy zbierze się grupa.

*Janina Gawlik* - Nie było już zaproszenia pana wójta na święto OSP dnia 3 maja?

*Wójt Gminy Stanisław Wicha* – O godz. 12.00 jest msza, a potem spotkanie. Sądzę, że jeszcze tam zdążę.

*Kazimierz Buba* - Chciałem poinformować wstępnie, że w dniach 10-12 czerwca przewodniczący rady powiatu organizuje spotkanie radnych powiatowych, radnych gminnych i władz gminnych. To będzie w górach wyjazdowe spotkanie.

*Ryszard Pisarek* - Ja jeszcze w temacie 25 lecia. Tu było mówione, że będą zaproszeni sołtysi. Prosiłbym organizatorów, żeby podziękowania, tak jak to robi powiat przygotować. To nie tylko, że my się spotkamy. Powiat organizuje 15, 20 lecie samorządu i wyróżnienie tych samorządowców i sołtysów, którzy są już na emeryturach. To jest takie podziękowanie. Proszę zapisać, że mamy.... Ja jako samorządowiec senior muszę państwu powiedzieć, że mamy takiego samorządowca, który wyjechał z gminy - pan Kozdrowski, który był sołtysem i radnym 2 czy 3 kadencji i należałoby też pozapraszać. Żadnych prezentów. Jakies jest uszanowanie, a jak nie, to odsyłam do innych gmin jak to robią.

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Pan wójt przyjął to do wiadomości, do rozważenia. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak złożył życzenia świąteczne wszystkim obecnym na sesji oraz ich rodzinom.

*Janina Gawlik* - Ja mam prośbę do członka zarządu powiatu. Panie wójcie, jeżeli pan pozwoli, żebyśmy w czerwcu zabrali sołtysów ze sobą i nie robili osobnego wyjazdu.

**Ad. 18.**

*Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak* – Ogłaszam zakończenie VII sesji rady gminy.

Na tym protokół zakończono. Protokołowała Anna Orzechowska.  
Sesja trwała od godz. 14.00 do godz. 17.20.

S P R A W O Z D A N I E   W Ó J T A  
z wykonania uchwał Rady Gminy Kostomłoty podjętych na  
V i VI sesji w dniu 24 lutego i 12 marca 2015 r.

1. Uchwała Nr V/28/15 w sprawie budżetu Gminy Kostomłoty na rok 2015.  
Uchwała będzie realizowana w trakcie roku.  
Dochody budżetu gminy – 21.609.693,00 zł.  
Wydatki budżetu gminy – 22.230.228,00 zł.
2. Uchwała Nr V/29/15 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 r.  
Uchwała będzie realizowana w trakcie roku.
3. Uchwała Nr V/30/15 w sprawie zmiany nazwy Szkoły Podstawowej w Kostomłotach.  
Uchwałę skierowano do publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.
4. Uchwała Nr V/31/15 w sprawie przyjęcia gminnego programu wspierania rodziny na lata 2015-2017, w gminie Kostomłoty.  
Uchwała będzie realizowana w latach 2015-2017.
5. Uchwała Nr VI/32/15 w sprawie odwołania Skarbnika Gminy.  
Ze stanowiska skarbnika odwołano Panią Elżbietę Czarnotą. Zakończenie pełnienia funkcji nastąpiło w dniu 15.03.2015r.
6. Uchwała Nr VI/33/15 w sprawie powołania Skarbnika Gminy.  
Na stanowisko skarbnika powołano z dniem 16.03.2015 r. Pana Rafała Hossa.

Ponadto w/w uchwały przesłano do Wydziału Nadzoru i Kontroli Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu (poz. 1).

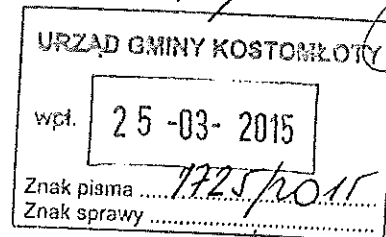
Uzupełnienie:

Wojewoda Dolnośląski rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdził nieważność uchwały Rady Gminy Kostomłoty nr V/30/15 z dnia 24.02.2015 r. w sprawie zmiany nazwy Szkoły Podstawowej w Kostomłotach w związku z istotnym naruszeniem art. 58 ust. 1, 2 i 6, art. 60 ust. 1 oraz art. 62 ust. 1d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

Załącznik nr 2 do  
protokołu nr VII/15

Szczecin, dnia 24 marca 2015r.

Radni Gminy Kostomłoty  
Urząd Gminy Kostomłoty  
ul. Ślężna 2  
55-311 Kostomłoty



Dotyczy: Farma Wiatrowa Kostomłoty,

Szanowni Państwo,

Jako inwestor farmy wiatrowej Kostomłoty, pragniemy odnieść się do wywiadu Pani Radnej Janiny Gawlik opublikowanego w dwutygodniku Kurier Miejski dniu 6 marca 2015 roku. Zostało w nim zawartych wiele informacji i też na temat naszej firmy oraz samej inwestycji, które są niezgodne ze stanem faktycznym, ale także z dokumentami sygnowanymi przez Urząd Gminy. Wypowiedzi Pani Radnej i jej argumentacja sugerują, że decyzja poprzedniej Rady Gminy z października 2014 roku o uchyleniu miejscowego planu dla trzech dodatkowych turbin została podjęta na podstawie nieprawdziwych przesłanek. Jest to tym bardziej niepokojące że ta decyzja bardzo negatywnie wpłynęła nie tylko na proces inwestycyjny ale także na możliwość dodatkowego zaangażowania naszej firmy na rzecz Gminy Kostomłoty.

Nasza spółka jest obecna w Gminie Kostomłoty od 2008 roku. Jesteśmy częścią jednej z największych i najbardziej doświadczonych firm w branży energetyki wiatrowej w Polsce. Projekt farmy wiatrowej w Państwie Gminie realizowany jest od początku przez specjalnie powołaną do tej inwestycji spółkę celową i dedykowany zespół ekspertów, zapewniających najwyższe standardy działania. Przez cały okres obecności w gminie Kostomłoty współpracujemy blisko z władzami chcąc zapewnić pełną zgodność naszej inwestycji wiatrowej z wymogami prawa. Nie tylko aktywnie uczestniczymy w postępowaniach administracyjnych i środowiskowych ale także udzielamy wszelkich niezbędnych informacji i wyjaśnień. Zdajemy sobie sprawę, że tylko takie podejście pozwoli stworzyć inwestycję, która będzie akceptowana przez mieszkańców i w pełni bezpieczna dla otoczenia. Nasza firma była zawsze otwarta na sugestie Władz oraz mieszkańców, które mogły przyczynić się do stworzenia optymalnej dla lokalnej społeczności inwestycji. Naszym celem było takie zaprojektowanie farmy i infrastruktury elektroenergetycznej aby wspierała też rozwój Gminy Kostomłoty.

Mimo tych działań i wypełniania coraz to nowych oczekiwań, nie mogliśmy liczyć na partnerskie traktowanie ze strony poprzednich Władz Gminy. Może to dziwić w przypadku inwestora, który zapewni dodatkowy przychód dla budżetu gminy na poziomie nawet 800.000 złotych rocznie przez okres 30 lat, ale także który już dziś aktywnie uczestniczy w życiu społecznym Gminy. Warto się zastanowić jaki jest to sygnał dla każdego nowego inwestora, szczególnie w kontekście prób ożywienia Strefy Przemysłowej. Z naszej strony oczekiwaliśmy możliwości zrealizowania inwestycji, czemu służyć miał przepływ informacji i pewność, że poczynione ustalenia będą respektowane.



Jestem przekonany, że każdy inny inwestor, będzie miał podobne oczekiwania. Apogeum nieprzyjaznej polityki wobec nas jako inwestora i przykład braku partnerskiego traktowania stanowiła decyzja Rady Gminy z października 2014 roku uchylająca uchwałę o MPZP i uniemożliwiająca nam lokalizację trzech turbin w okolicy Osiczyny. Takie działania Radnych było dla nas tym większym zaskoczeniem, że miesiąc wcześniej otrzymaliśmy na posiedzeniu Komisji oficjalne zapewnienie o dalszym procedowaniu tych planów.

Przytoczona decyzja poprzedniej Rady Gminy w naszej opinii nie podparta była żadnymi racjonalnymi powodami. Ma ona jednak bardzo negatywne skutki dla naszej inwestycji. Brak możliwości ukończenia farmy w planowanym terminie i w zakładanym rozmiarze (łącznie 9 turbin) znacząco wpłynie na zmniejszenie jej opłacalności. Takie ograniczenie przychodów, ogranicza też możliwość realizowania dodatkowych działań na rzecz Gminy. Jednym z najbardziej odczuwalnych skutków w tym zakresie będzie rezygnacja z realizacji przez naszą firmę podłączenia Strefy Przemysłowej w Gminie Kostomłoty do sieci energetycznej. Zaoferowane przez nas podłączenie byłoby znaczącym atutem Strefy dla potencjalnych inwestorów. Dlatego w 2014 zdecydowaliśmy, że linia energetyczna Kąty – Kostomłoty (o długości około 13km) do naszej farmy, zostanie zaprojektowana tak aby mogła zasilić też Strefę. Mimo, że kosztowałoby nas to dodatkowe 7,5-10 milionów złotych, byliśmy skłonni zainwestować te środki i wesprzeć Gminę. Nowa linia mogłaby być gotowa do końca 2015 roku, co skróciłoby czas oczekiwania inwestorów na podłączenie z 4-5 lat do 1 roku! Niestety uchwała podjęta przez poprzednią Radę skutkuje przerwaniem z naszej strony prac nad tą wersją linii. Ubolewamy, że jedną niezrozumiałą decyzją przekreślono możliwość przyspieszenia rozwoju Gminy, zwiększenia przychodów do budżetu czy zapewnienia nowych miejsc pracy.

**W takiej sytuacji nie do przyjęcia są dla nas wypowiedzi Pani Radnej Janiny Gawlik, która zarzuca naszej firmie nieprawdziwe działania czy zaniechania, oraz próbuje obarczyć odpowiedzialnością za brak działania poprzedniej Rady Gminy, której była Przewodniczącą. Czujemy się w obowiązku odnieść do najważniejszych kwestii poruszanych w opublikowanym wywiadzie.**

#### **Przyłącze energetyczne dla strefy przemysłowej**

Odnosząc się do zarzutów związanych z zapewnieniem przyłączenia Strefy Przemysłowej do systemu energetycznego, należy przedstawić całą sytuację, w tym rolę naszej firmy i działania poprzednich Władz Gminy. Pozwoli to na ocenę działań oraz rzeczywistych powodów braku przyłączenia.

Strefa Przemysłowa w Gminie Kostomłoty nie przyciągnęła dotychczas inwestorów, którzy chcieliby zlokalizować w niej swoje zakłady. Jednym z powodów jest brak możliwości szybkiego zapewnienia dostaw energii elektrycznej. Nowy inwestor zmuszony jest złożyć wniosek, pokryć część kosztów przyłącza i czekać nawet 4-5 lat. Wiedząc jak duży jest to problem w przyciąganiu inwestycji do strefy zaproponowaliśmy poprzednim Władzom Gminy rozwiązanie, które miało tę sytuację diametralnie zmienić. Zaproponowaliśmy, że weźmiemy na siebie budowę linii energetycznej pomiędzy Kątami Wrocławskimi i Kostomłotami. Dotyczyłoby to zarówno finansowania – dodatkowy koszt dla naszej firmy to nawet 10 mln zł – ale także wykonania projektu, negocjacji z operatorem energetycznym oraz samej budowy linii.

Nasze zaangażowanie finansowo-projektowe i prowadzone aktywne negocjacje z Tauronem sprawiły, że linia między Kątami, a Kostomłotami oraz wykonanie niezbędnej modernizacji stacji w Kątach, mogła zostać ukończona do końca 2015. Tym samym czas oczekiwania na przyłącze przez

potencjalnego inwestora skróciłby się do około 1 roku. Taki harmonogram był praktycznie na wyciągnięcie ręki. Z naszej strony wspomnianym wcześniej warunkiem było uchwalenie miejscowego planu dla trzech turbin, co pozwoliłoby ukończyć całą inwestycję w planowanym terminie czyli do końca 2015 roku. Dzięki tym dodatkowym trzem turbinom nasza inwestycja byłaby na tyle duża, by z jej funkcjonowania pokryć większe koszty linii.

Niestety, mimo iż linia miała służyć Gminie Kostomłoty, jej Władze nie wsparły w żadnym stopniu naszych działań. To my jako inwestor, z własnej inicjatywy, zajęliśmy się kwestiami projektowymi i byliśmy gotowi pokryć koszty przedsięwzięcia. Tym samym wyręczaliśmy Władze w zapewnieniu atrakcyjnych warunków do inwestowania w Strefie. Nasze negocjacje z zakładem energetycznym w sprawie tej linii były już zaawansowane i mogły szybko zostać sfinalizowane. Mimo, że przez niemal cały 2014 rok informowaliśmy na bieżąco Urząd Gminy o wszystkich naszych krokach i staraliśmy się uświadomić, jak duża jest to szansa to nie wyraził on zainteresowania tematem. Zmiana nastąpiła dopiero po wyborach samorządowych, kiedy to z inicjatywy Pana Wójta Stanisława Wichy 2 marca 2015 roku doszło do spotkania z przedstawicielami Taurona.

### **Bezpieczeństwo inwestycji i odległości turbin od zabudowań**

Inwestycje naszej firmy prowadzone są zawsze zgodnie z restrykcyjnymi normami prawnymi. Budowa farmy wiatrowej poprzedzona jest kompleksowymi, wieloletnimi badaniami, które mają wykluczyć ewentualne niekorzystne oddziaływanie na otoczenie. Wszystkie te analizy są następnie kontrolowane i uzgadniane z instytucjami państwowymi, w tym Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, czy Sanepidem. Dzięki temu można być pewnym, że farma będzie spełniać wszystkie normy i będzie w pełni bezpieczna dla otoczenia.

W przypadku przytoczonego w wywiadzie przez Panią Janinę Gawlik braku analizy hałasu, należy wziąć pod uwagę, że Urząd Gminy dysponuje analizą akustyczną przedsięwzięcia. Jest to istotna część złożonego przez spółkę w maju 2011 roku „Raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia pn. Farma Wiatrowa Kostomłoty wraz z infrastrukturą towarzyszącą”. 2 kwietnia 2013 roku Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu wydała pozytywne uzgodnienie tego raportu. Tym samym potwierdzona została formalne poprawność zamieszczonych w raporcie badań i analiz akustycznych. Urząd Gminy nigdy nie wystąpił do nas z prośbą o przedstawienie jakichkolwiek dodatkowych badań i analiz.

Pełna zgodność z regulacjami oraz bezpieczeństwo dla mieszkańców zostało zachowane również w odniesieniu do odległości turbin od zabudowań. Nasza firma wychodząc naprzeciw oczekiwaniom władz gminy, odsunęła planowane turbiny na ponad 1000 metrów od najbliższych zabudowań w miejscowościach Kostomłoty, Bogdanów, Godków, Paździorno i Wichrów. Jedynie w przypadku Osiczyny inwestycja będzie oddalona o 500 metrów od najbliższych zabudowań (a nie 400 metrów jak sugeruje Pani Gawlik). Zostało to potwierdzone w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nr RITGNROŚGP.6220.2.21.2013.TB wydanej w dniu 30.07.2013 roku przez Wójta Gminy Kostomłoty. Należy w tym miejscu dodać, że 500 metrów to odległość w pełni bezpieczna. Nie ma mowy o przekroczeniu jakichkolwiek norm, w tym hałasowych. Mniejsza niż w pozostałych miejscowościach – 500 metrów - odległość została uzgodniona z mieszkańcami Osiczyny. Efektem jest zawarte z mieszkańcami Osiczyny porozumienie, które zrekompensuje im odstępowanie od przyjętej na prośbę

Gminy zasady o zachowaniu 1 km odległości od miejscowości. Mieszkańcy Osiczyny są na bieżąco informowani o stanie zaawansowania prac.

### **Konsultacje społeczne w sprawie inwestycji wiatrowej**

Nasza firma przykładą dużą rolę do rzetelnego informowania mieszkańców o planowanej inwestycji oraz procesów konsultacyjnych. Poza formalnymi konsultacjami, które są elementem już przeprowadzonej procedury środowiskowej (maj 2013) oraz planistycznej, w przypadku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla 6 turbin (lipiec – sierpień 2011) staraliśmy się przez cały okres przygotowywania inwestycji informować, spotykać się i rozmawiać z mieszkańcami sołectw. Wynikiem tych rozmów są wypracowane finalne lokalizacje naszych turbin oraz podpisane porozumienia.

Zarzut P. Janiny Gawlik o braku konsultacji w sprawie trzech dodatkowych turbin jest dla nas niezrozumiały. Formalne konsultacje są elementem procedury administracyjnej i miały się zacząć w ostatnim kwartale 2014 r. pod koniec procedury uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wynika to wprost z przepisów prawa. Idąc dalej można stwierdzić, że to sama Rada Gminy, której Pani Radna przewodniczyła, przerwała proces tuż przed rozpoczęciem konsultacji. Chciałbym też zapewnić, że w przypadku tych turbin również były prowadzone rozmowy i konsultacje z mieszkańcami. Podczas spotkań m.in. z mieszkańcami Osiczyny, wyrażali oni swoje poparcie dla tej inwestycji.

### **Odpowiedzialność inwestora za szkody**

Wbrew zarzutom Pani Radnej Janiny Gawlik, nasza inwestycja w Gminie Kostomłoty będzie posiadać wszystkie niezbędne ubezpieczenia. Jest to norma we wszystkich inwestycjach naszej firmy i podyktowana jest szczególną dbałością o dobro lokalnej społeczności. Szczegółowa informacja o takim ubezpieczeniu została przedstawiona poprzednim Władzom Gminy na spotkaniu w 2014 roku. Na prośbę Wójta Wacława Jaskuły, zaproponowaliśmy treść dodatkowego zabezpieczenia, które miało zostać spisane w formie porozumienia. Mimo że jego treść została przekazana Panu Wójtowi drogą mailową 3 marca 2014 do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

### **Benefity dla gminy i mieszkańców**

Na koniec warto przypomnieć, że inwestycja wiatrowa to znaczące benefity dla Gminy Kostomłoty, które odczuwają wszyscy mieszkańcy. Przede wszystkim po wybudowaniu farmy wiatrowej gmina może liczyć na coroczne dochody rzędu 600.000 do 800.000 złotych z tytułu podatku od nieruchomości. To pewne i stałe dochody, które będą zasilaly gminne konto przez kolejne 30 lat. W ramach prac przygotowawczych zmodernizujemy istniejące oraz wybudujemy nowe, utwardzone drogi dojazdowe. Po zakończeniu budowy farmy, będą one służyć wszystkim mieszkańcom. Nasza inwestycja to potencjalne zlecenia na usługi lokalnych firm m.in. podczas budowy dróg dojazdowych, prac ziemnych czy dostarczania surowców potrzebnych do budowy. Benefity to również wkład naszej firmy w życie lokalnej społeczności np. w 2013 roku współfinansowaliśmy zakup aparatury medycznej na potrzeby rehabilitacji i poradni kardiologicznej dla Zakładu Usług Medycznych w Kostomłotach, z której korzystają teraz wszyscy mieszkańcy.

*Szanowni Państwo,*

Mam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia pozwolą Państwu na ocenę sytuacji jak też podejmowanych przez nas działań. Z naszej strony chciałbym zapewnić o chęci pełnej współpracy z Radą Gminy i otwartością na dialog który pozwoli nam stworzyć inwestycję przynoszącą korzyści wszystkim mieszkańcom Gminy Kostomłoty.

Z poważaniem

  
Michał Cichosz

Pełnomocnik

Polenergia Farma Wiatrowa  
Dębice/Kostomłoty spółka z o.o.  
ul. Krucza 24/26, 00-526 Warszawa  
NIP: 852-25-29-755, REGON: 320466765